



Amiga, Tatra i Pomian

Wiemy jakie konie wystawia państwowe stadniny na aukcję Pride of Poland. Będzie dostępna dla publiczności.

STRONA 8

PIĄTEK-NIEDZIELA
21-23 MAJA 2021

Redaktor wydania:
Sławomir Skomra
Cena 3,20 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXVII Nr 97 (7062)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

Chcą bonusów dla zaszczepionych

KONTROWERSJE Samorządowcy prześcigają się w zachęcaniu swoich mieszkańców do szczepień przeciw COVID-19. Jak to bywa w wyścigach, zdarzały już falstarty oraz potknięcia. Propozycje pojawiły się również w Lublinie. Ratusz rozpatrzył je błyskawicznie

Dominik Smaga

WLublinie z pomysłem wyszły dwie radne: Monika Kwiatkowska i Maja Zaborowska (obie z klubu prezydenta Żuka). Ich zdaniem osoby zaszczepione powinny mieć możliwość swobodnego udziału w miejskich imprezach kulturalnych. Oczekują, że takie osoby nie będą wliczane do limitu uczestników wydarzeń.

– Chciałybyśmy, żeby certyfikat szczepienia stał się niejako biletem wstępu do kulturalnego życia naszego miasta – wyjaśniają radne we wspólnym piśmie do prezydenta, prosząc go o „wypracowanie szczegółowych rozwiązań”. – Będzie to też, w naszym odczuciu, niewątpliwa promocja Lublina na turystycznej mapie Polski.

Ratusz jasno daje do zrozumienia, że takiego przywileju nie wprowadzi. Urzędnicy tłumaczą, że to nie od nich, tylko od władz centralnych zależą limity osób mogących brać udział w wydarzeniach oraz sposób liczenia widzów.



– Kwestia liczby osób biorących udział w wydarzeniach sportowych czy kulturalnych jest regulowana przez rozporządzenie Rady Ministrów – wyjaśnia Izolda Boguta z biura prasowego w lubelskim Ratuszu. To oznacza, że prośba radnych zostanie rozpatrzona negatywnie.

Lublin nie jest pierwszym miastem, w którym pojawiają

Festiwal Sztukmistrzów 2020

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

się pomysły na uprzywilejowanie osób zaszczepionych przeciw COVID-19. Niektórzy mieli bardziej odważne propozycje.

– Można by rozważyć preferencje w dostępie do

przedszkoli i żłobków tych rodziców, którzy zaszczepili się – sugerował Zdzisław Przełomiec, przewodniczący Rady Miejskiej w Suwałkach. Sugerował też pierwszeństwo wejścia na koncerty, mecze, wystawy i spektakle. – Być może komunikacja miejska mogłaby zostać także objęta jakąś preferencją – sugerował

Przełomiec. Ostatecznie wycofał swoje pomysły „w związku z wielkim poruszeniem”.

Władze Lublina nie zamierzają wprowadzać żadnych zachęt. – Obecnie nie planujemy wprowadzenia innych benefitów w formie np. zniżek do miejskich placówek sportowych czy kulturalnych dla osób zaszczepionych przeciwko COVID-19 – zastrzega Boguta.

O wiele dalej poszli radni Wałbrzycha. Uchwalili obowiązek szczepień dla osób, które nie mieszkają w tym mieście, ale w nim pracują. Zablokował to jednak nadzór prawny wojewody dolnośląskiego.

– Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie – przypomniał radnym wojewoda Jarosław Obremski, który wydał rozstrzygnięcie stwierdzające nieważność uchwały. – Została podjęta z istotnym naruszeniem wskazanych przepisów prawa.

Jesień będzie należeć do S19

DROGI Pierwsze odcinki trasy ekspresowej S19 z Lublina do Kraśnika będą gotowe jesienią. Od września kierowcy będą mogli sprawniej wyjechać z Lublina. W listopadzie ominą również Kraśnik.

– Wykonaliśmy już 70 procent wszystkich prac. Roboty ziemne i przygotowawcze są zaawansowane na poziomie 90 procent. Z kolei roboty konstrukcyjne i bitumiczne zostały wykonane w 50 procentach – mówi Grzegorz Bednarski, dyrektor kontraktu z firmy Aldesa, która buduje obwodnicę Kraśnika.

Ten liczący 10 km odcinek ma być gotowy w czwartym kwartale tego roku. – W tej chwili rozpoczęliśmy roboty wykończeniowe, montaż urządzeń bezpieczeństwa ruchu i ochrony środowiska. Wszystko idzie zgodnie z planem. Oznacza to, że



prace zakończymy jesienią – dodaje Bednarski.

Obwodnica Kraśnika ma zostać otwarta dla kierowców pod koniec listopada. Nieco później, bo w drugim kwartale przyszłego roku zakończą się prace na

odcinku od Niedrzwicy do Kraśnika. Wykonano tam już nieco ponad połowę wszystkich robót. Prace ziemne zostały wykonane niemal w całości. Roboty konstrukcyjne są zaawansowane w 50 procentach.

Powoli rozpoczynają się prace wykończeniowe. Na budowie tego odcinka pracuje ok. 450 osób. Pierwotnie prace miały zakończyć się w tym roku, ale drogowcy trafili na przeszkody.

– Napotkaliśmy grunty kamieniste i skaliste. Trzeba było opracować nowe specyfikacje techniczne i zmienić technologię prac – wyjaśnia Michał Żyśko, kierownik budowy odcinka Niedrzwica - Kraśnik.

Takie kłopoty ominęły drogowców pracujących na odcinku S19 od Lublina do Niedrzwicy Dużej. Wykonano tam już trzy czwarte wszystkich prac. – Roboty drogowe są zaawansowane w 65 procentach. Jeśli chodzi o roboty mostowe to jest to 98 procent – precyzuje Robert Brojek, dyrektor kontraktu. – Na niemal całym odcinku mamy położoną warstwę wiążącą. Zostały nam do wykonania nasypy.

Z zapowiedzi wykonawcy wynika, że odcinek ekspresówki z Lublina do Niedrzwicy Dużej będzie gotowy 7 września.

JSZ

PRZEGŁĄD TYGODNIA

PONIEDZIAŁEK

OGRODNICTWO. Tak szybko jak pleni się perz, tak błyskawicznie dowiedział się świat, że Prezydent Wszystkich Lublinian w wolnym czasie, ku ucieście rzeszy fanów i potomnych, sadził margaretki z Kurowa i dalej z Natalina. Niezawodny radny Zbigniew Jurkowski skomentował te poczynania: „Nasz Super Ogrodnik!”. **Niestety, zdjęcia zostały tak zrobione, że trudno się połapać, czy nasadzenia odbyły się w gminie Lublin, czy gminie Niemce.**



WTOREK

GOLEC Myślałby kto, że kto jak kto ale prezesi miejskich spółek w Lublinie powinni odłożyć jakiś grosz na czarne godziny. A tu rozczarowanie! Taki na przykład prezes od lania wody Sławomir Matyjaszczyk (pensja ćwierć miliona rocznie) uciułał na koncie całe 4144 PLN (słownie: cztery tysiące sto czterdzieści złotych). Nieruchomości – brak. **„Pancerny Marian” miałby trochę roboty w Lublinie**



ŚRODA

TLUM. Nabijali się kibice, że protestujący przeciwko budowie stadionu żużlowego Lubelski Ruch Miejski w wyborach do Rady Miasta zdobył astronomiczne 1 przecinek coś tam proc. głosów. Dlatego żeby zademonstrować przewagę nad tzw. aktywistami, fani czarnego sportu w demonstracji za budową stadionu wystawili silną ekipę: zeszło się kilkadziesiąt osób. **Żeby ktoś ich nie pominął, na wszelki wypadek ubrali się w żółte koszulki. Z lotu ptaka wyglądali jak mleczne na wiosennej łące.**



CZARTEK

JAJCARZE W ramach Budżetu Obywatelskiego koś zgłosił pomysł: konkurs na dyrektora Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie. Uzasadnienie: „Czas na zmiany. Kazimierz Pidek zarządza lubelskimi ulicami zdecydowanie zbyt długo. Kazimierz Pidek objął stanowisko w 2012 roku bez konkursu”. Wartość projektu: 100.000 zł. **Z tą kwotą to przesadzili, ale nasz głos mają.**



PRZEBÓJ TYGODNIA

KI CZORT? Oficjalne otwarcie ścieżki terenowej, będącej częścią planowanego Parku Górki Czechowskiego (pisownia oryg.), odbędzie się w najbliższą sobotę – informuje dumnie na stronie internetowej spółka TBV Investment. **No dobra, znamy Bronisława Czecha, słyszeliśmy co nieco o Antonie Czechowie, ale Czechowskiego od górki jakoś nie kojarzymy. (KW)**



Kina wracają z Oscarami, ale bez popcornu

KULTURA Dziś widzowie wracają do kin. Nie będzie pełnych sal, coli i popcornu. Rekompensatą mają być nowości oscarowe, premiery okraszone spotkaniami z aktorami i reżyserami

Paweł Puzio

Przez długie dwa miesiące właściciele kina i innych instytucji kultury czekali na powrót widzów. Już dziś na widowniach znowu zasiądą ludzie żądni dobrego kina.

Centrum Kultury Filmowej „Zorza” w Chełmie wraca po lockdownie polskim uderzeniem. – W piątek zapraszamy na przedpremierowy pokaz filmu „Ściema po polsku”. Zaczynamy o godz. 18. Po seansie zorganizowaliśmy spotkanie z reżyserem Mariuszem Pujso i Grzegorzem Halamą, odtwórcą głównej roli – mówi Mariusz Guz z „Zorzy”. – Do samego końca nie wiedzieliśmy, jaki będzie repertuar, bo dystrybutorzy długo czekali z informacjami o repertuarze. Na szczęście maj i czerwiec zapowiada się rewelacyjnie. Zainteresowanie biletami jest spore. Najbardziej cieszymy się ze szkolnych rezerwacji. Na tych seansach będą uczniowie tylko z jednej szkoły. Oczywiście projekcje odbywają się z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego – dodaje Guz.

W zamojskim Centrum Kultury Filmowej „Stylowy” na razie nie ma wielkiego zainteresowania. – Na pewno więcej będę mógł powiedzieć po weekendzie. Przygotowaliśmy premierowe pokazy filmów „Ojciec” i „Nomadland”. Dla dzieci mamy produkcje Disneya. Najmłodsza publika może zobaczyć premierowe animacje „Tom&Jerry” czy „Krudowie 2” – dodaje Andrzej Bubela, dyrektor Centrum Kultury Filmowej Stylowy w Zamościu. Stylowy także zaprasza na premierę filmu „Ściema po polsku” z udziałem twórców. W Zamościu ekipa realizująca ten film pojawi się 22 maja. Start o godz. 18.

W lubelskiej „Bajce” stawiają na pokazy filmów z tegorocznymi Oscarami. – Przez weekend prezentujemy „Nomadland”, „Minari”, „Ojca”. Proponujemy także przedpremierowy pokaz filmu „Na rauszu” – mówi Waldemar Niedźwiedź.

Dla młodszej publiczności są wspomniane wyżej animacje, dla nieco starszej „Biuro detektyw-



styczne Lassego i Mai”. – 25 maja zapraszamy na przedpremierowy pokaz polskiego filmu „Proste

Taka zapowiedź normalności. Cieszymy się jak dzieci, że możemy powiesić plakaty z repertuarem kinowym. Koniecznie zajrzyjcie do kina PLON – napisali pracownicy z Hrubieszowskiego Domu Kultury szykując się do otwarcia

FOT. FB/HDK

rzeczy” i spotkanie z Grzegorzem Zarcinym, reżyserem tego wielokrotnie nagradzanego dzieła – dodaje Waldemar Niedźwiedź.

Przypomnijmy, że kina, teatry, opery, filharmonie i grupy cyrkowe, a także domy i ośrodki kultury wznowiają działalność pod pewnymi ograniczeniami. Widzom, słuchaczom wolno udostępnić nie więcej niż 50 proc. liczby miejsc (co drugie miejsce na widowni). Należy zachować odległości 1,5 m pomiędzy widzami w przypadku braku wyznaczonych miejsc na widowni. Widzowie lub słuchacze muszą mieć maseczki na twarzy. Nie wolno też na widowni spożywać napojów lub posiłków.

Dinozaury i pachnące lale

DZIEŃ DZIECKA To już ostatnia chwila na wybranie prezentów dla naszych pociech. Dzień Dziecka już w niedługo

Agnieszka Kasperska

Wybierając zabawki kierujemy się tym, by były one bezpieczne, wiązały się z dobrą zabawą, ale niosły też wymiar edukacyjny – radzi Dagmara Wolańska, mama, organizator warsztatów dla dzieci i doradca z lubelskiego sklepu z zabawkami Rany Julek!. – Dla starszych dzieci niesłabnącym zainteresowaniem cieszą się u nas zabawki związane z kosmosem i wszechświatem. To m.in. ruchomy układ słoneczny ze świecącym słońcem i teleskop.

Młodsze dzieci od lat najbardziej interesują się dinozaurami. Zauważyli to producenci zabawek oferujący niezwykle wiele zabawek pozwalających na wykopywanie szkieletów dinozaurów, wykluwanie ich z jajek, składanie modeli mających blisko metr wysokości, czy zabawę z projektorami wyświetlającymi podobiznę zwierzęcia z jej nazwą.

– Niesłabnącym powodzeniem cieszą się zestawy eksperymentów takich jak wybuch wulkanu wraz z odkopywaniem skamielin oraz jednoosobowe gry logiczne.



Wiele osób szuka też zabawek, które można wykorzystywać na świeżym powietrzu. Polecamy m.in. wzmacniacz dźwięku, który można zabrać do Poleskiego Parku Narodowego by posłuchać ptaków, czy wykrywacz metalu pozwalający na poszukiwanie

Bartosz Wolański ze sklepu Rany Julek! radzi, żeby zabawki łączyły się z edukacją

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

skarbów na Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim – mówi Wolańska. – Chłopcy zakochają się też na pewno w kulodromach, czyli budowaniu toru przeszkód dla kulek lub klockach konstrukcyjnych, a dziewczynki w lalach z czterech stron świata pachnących wanilią.

W tym roku, inaczej niż w latach ubiegłych, rzadziej wybranym prezentem z okazji Dnia Dziecka będzie elektronika.

– Przed komuniami i 1 czerwca tradycyjnie dużym zainteresowaniem cieszyły się telefony komórkowe, laptopy i komputery stacjonarne oraz konsole do gier. Ponieważ dzieci ponad rok spędziły na nauczaniu zdalnym mają już ten sprzęt w domu. Te rzeczy kupowane były w trakcie szkolnych zajęć – mówi pan Maciej, ekspedient jednego z lubelskich sklepów RTV. – Zainteresowanie elektroniką jest mniejsze. Nie widzę też zwiększonego zainteresowania gramami.

Dużym popytem cieszy się natomiast sprzęt sportowy. Analitycy Listonic odnotowują wzrastające zainteresowanie kupnem rowerów (wzrost blisko o 4 proc. rok do roku), hulajnóg (ponad 52 proc.) oraz rolek (ponad 37 proc.).

Mamy już ponad 1 tys. milionerów

PODATKI Przekroczyliśmy magiczną granicę 1 tys. milionerów – tak wynika z podsumowania akcji składania zeznań podatkowych PIT za rok 2020. Przekazujemy też coraz więcej pieniędzy w ramach 1 procenta

Paweł Puzio

Mamy 1186 milionerów i jesteśmy coraz bardziej hojni. Zadeklarowaliśmy prawie 36 mln złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego. Złożyliśmy więcej zeznań, z czego ponad 89 proc. w formie elektronicznej. Ponad 64,5 proc. podatników rozliczających się elektronicznie skorzystało z nowej usługi „Twój e-PIT” – podlicza zamknięty niedawno „sezon PIT-owy” Michał Deruś, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Lublinie.

Zeznania podatkowe składaliśmy do końca kwietnia. Za rok 2020

podatnicy województwa lubelskiego złożyli łącznie 984 052 zeznań podatkowych. Jest to prawie o 100 tys. więcej niż rok wcześniej. Za 2019 rok podatnicy z województwa lubelskiego złożyli łącznie 885,5 tys. zeznań. Wzrostowa tendencja w tym zakresie utrzymuje się już kolejny rok.

Za 2020 rok podatnicy wykazali należny podatek w wysokości 4 miliardów 46 milionów 39 tysięcy 990 zł, czyli znacznie więcej niż za rok 2019 (3 miliardy 769 milionów 708 tysięcy 699 zł).

Podatnicy korzystali z ulg: termomodernizacyjnej na kwotę 315,48

mln zł, prorodzinnej – 281,7 mln zł i rehabilitacyjnej – 182,7 mln zł.

– Niesłabnącą popularnością cieszy się korzystanie przez podatników z możliwości elektronicznego złożenia zeznania. Za rok 2020 elektronicznie złożono 879 359 zeznań. Nasi podatnicy docenili również nową usługę Twój e-PIT, gdyż z tego sposobu rozliczenia skorzystało 457 324 podatników. Ogólnie z elektronicznego rozliczenia skorzystało ponad 89 proc. podatników z lubelskiego – dodaje Michał Deruś.

W strukturze złożonych zeznań przeważają PIT-37, których zarejestrowano 790 tys. 718 (to jest o pra-

wie 95 tys. więcej, niż za rok 2019), w dalszej kolejności są to PIT-36 (91 tys. 890), który składają głównie przedsiębiorcy oraz osoby osiągające dochody zagraniczne. Natomiast podatnicy prowadzący działalność gospodarczą, opodatkowaną tzw. podatkiem liniowym w wysokości 19, złożyli 25 tys. 307 PIT-36L.

Coraz szerzej dzielimy się tzw. 1 proc. Podatnicy kolejny rok z rzędu biją rekordy w przekazywaniu części podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. W 532 473 zeznaniach zadeklarowano odpis na rzecz OPP w kwocie ponad 36 mln złotych.

Za rok 2019 odpis ten wyniósł prawie 34 mln złotych, za 2018 - 31,2 mln zł.

Warto też przytoczyć pięć najwyższych kwot przekazanych na rzecz OPP. Rekord to 88 tys. 213 zł. Kolejne kwoty też robią wrażenie: 71 tys. 609 zł, 52 tys. 811 zł, 39 tys. 944 zł, 37 tys. 748 zł.

Pandemia pomnożyła liczbę milionerów. Dochody powyżej 1 miliona złotych wykazano w 1186 zeznaniach. Za roku 2019 było 941 takich zeznań. – W tej grupie najwięcej osób, bo aż 1088 podatników prowadzi działalność gospodarczą opodatkowaną 19 proc. podatkiem liniowym – kończy Michał Deruś.

Hołownia werbuje

POLITYKA Polska 2050 zaczyna budowę struktur w województwie lubelskim. Na celowniku są radni różnych szczebla



Sławomir Skomra

Nie mamy jakiegoś określonego czasu. Z Warszawy też nie ma pressingu, żebyśmy zakończyli jak najszybciej. Raczej trzeba działać powoli, spokojnie i dokładnie – mówi Paweł Kurek, radny miejski w Kraśniku. Jeszcze niedawno był w Nowoczesnej, ale dziś odpowiada za tworzenie partyjnych struktur Polskiej 2050 Szymon Hołownia na Lubelszczyźnie.

Razem z Kurkiem odpowiada za to Rafał Maksymowicz z Radzyna Podlaskiego i poseł Joanna Mucha, która dołączyła do Hołowni odchodząc z PO.

Jak mówi Kurek, budowa struktur zaczyna się od samego dołu, czyli od gmin i miast. Następnie powstaną koła powiatowe, a na ich podstawie zarząd regionu. – Obligatoryjnie wejść do niego wójtowie, burmistrzowie, radni sejmiku, posłowie i delegaci powiatowi. Koła powiatowe będą też delegowały swoich przedstawicieli do władz krajowych – wyjaśnia Kurek i zdradza, że rozmowy z wieloma osobami, o przystąpieniu do Hołowni, już trwają.

– Spotykamy się z np. radnymi wielu miast Lubelszczyzny. Myślę, że za jakieś dwa tygodnie będziemy mogli poinformować o wyniku tych rozmów – dodaje samorządowiec.

Hołownia nie będzie jednak przyjmował hurtowo. Nie każdy ma szansę zostać członkiem partii. Z każdym chętnym będą prowadzone rozmowy, każdy zostanie prześwietlony. – Nie zależy nam na skoczach politycz-

Szymon Hołownia odwiedził wczoraj Poniatową i Lublin

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

nych, na karierowiczach – zastrzega Kurek.

Sam Hołownia mówi nam, że tworzenie kół powiatowych stowarzyszenia w całym kraju już się kończy. – Ponieważ jesteśmy dość przezorni i wiemy w jakim otoczeniu politycznym funkcjonujemy, chcemy ten proces uczynić na tyle szczelnym i bezpiecznym, żebyśmy mieli pewność, że trafiają do nas ludzie, których potrzebujemy – dodaje.

W czwartek Szymon Hołownia przyjechał na Lubelszczyznę. Odwiedził Poniatową i Lublin, gdzie przed ratuszem spotkał się z mieszkańcami. Mówił o nasileniu się przypadków depresji w czasie pandemii i o swojej strategii na ochronę zdrowia. – To przekrojowy plan, który pokazuje jak ułożyć specjalistykę w zakresie psychiatrii, innych specjalności. Ale też skąd wziąć lekarzy, jak zastrzymać w Polsce pielęgniarki, jak sensownie ochronę zdrowia finansować – mówił i dodał: – To pierwsza od 30 lat tak przeglądowa propozycja, jak ochronę zdrowia – na pokolenia a nie na czyjaś kadencję – w Polsce ułożyć.

Tymczasem powiększa się grono zwolenników Hołowni w Sejmie. Do Polski 2050 dołączyło właśnie dwóch posłów z Porozumienia Jarosława Gowina. To Wojciech Maksymowicz, były wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego oraz Robert Anacki, wiceprezes Porozumienia.

Namaluj swój świat i wygraj

Elektryczne deskorolki i smartwatche – to tylko niektóre nagrody, które uczniowie ze szkół podstawowych Lubelszczyzny mogą zdobyć w rozpoczynającej się właśnie zabawie. A bawimy się wspólnie z Funduszami Europejskimi.

KONKURS PLASTYCZNY DLA UCZNIÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH



Termin składania prac
24 czerwca 2021 roku



Namaluj, narysuj, wyklej...

Co zrobić, by zapewnić sobie szansę na zdobycie jednej z wielu nagród? W zasadzie wszystko zależy od Ciebie. Wykorzystaj ulubioną technikę plastyczną i wyślij ją wraz z pracą plastyczną na adres: ul. Stefczyka 3b, 20-151 Lublin, z dopiskiem: „Konkurs Lubelskie Pięknieje”. Karty zgłoszenia szukajcie na stronie internetowej rpo.lubelskie.pl.

Jeżeli jesteś uczniem szkoły podstawowej, nie pozostaje Ci już nic innego, jak sięgnąć po kredki ołówkowe lub świecowe, pastele olejne, czy farby plakatowe. Prawie nic Cię nie ogranicza, więc mile widziane będą wyklejanki, wydzieranki, grafiki, kolaże i wszelkie techniki mieszane.

Co zrobić, żeby wygrać

Konkursowa zabawa z Funduszami Europejskimi to naprawdę świetna okazja do oderwania się od ekranu komputera, czy smartfona i dania upustu własnej wyobraźni! Ogranicza Cię tylko dopuszczalny format prac A4 lub A3 i termin, w jakim trzeba przestać prace. Organizator zabawy, czyli Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, Departament Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym czeka bowiem na Wasze dzieła **do 24 czerwca 2021 roku do godz. 15.30.**

Aby wziąć udział w konkursie zaangażuj dorosłego. Zgłoszenie do konkursu musi podpisać rodzic lub opiekun prawny. Wystarczy, jeśli młody artysta sam lub z pomocą dorosłego wypełni specjalną kartę zgłoszenia i wyśle ją wraz z pracą plastyczną na adres: ul. Stefczyka 3b, 20-151 Lublin, z dopiskiem: „Konkurs Lubelskie Pięknieje”. Karty zgłoszenia szukajcie na stronie internetowej rpo.lubelskie.pl.

Nagrody

Już na początku wakacji Waszymi dziełami zajmie się konkursowe jury. I już teraz jesteśmy przekonani, że dla jego członków będzie to bardzo **trudne wyzwanie, ponieważ będą wybierać po trzech laureatów w dwóch grupach wiekowych: klas I – III oraz klas IV – VIII.** Z pewnością nagrodzą prace charakteryzujące się oryginalnością, pomysłowością, estetyką, ale także zgodnością z tematyką konkursu.

Zdobywcy trzech pierwszych miejsc w obu kategoriach konkursowych otrzymają nagrody rzeczowe, w tym m.in. elektryczne deskorolki i smartwatche. Jury przyzna także wyróż-

nienia w obu kategoriach w formie upominków reklamowych związanych z Funduszami Europejskimi.

Uroczyste wręczenie nagród planujemy we wrześniu. Musimy jednak zastrzec, że ten termin jak i sama uroczystość może ulec zmianie. Wszystko bowiem zależy od tego, czy uda się nam wszystkim opanować epidemię koronawirusa.

Lubelskie pięknieje

To już druga edycja konkursu plastycznego „Lubelskie Pięknieje. Jak Fundusze Europejskie zmieniają Twoją okolicę”. Tak jak przed rokiem, konkurs wpisuje się w tegoroczne obchody VIII edycji Dni Otwartych Funduszy Europejskich (DOFE), których finał odbędzie się w dniach 17-19 września br. To największa impreza poświęcona Funduszom Europejskim w Polsce. W jej trakcie co roku uczestnicy pokazują, jak wiele nie tylko w Polsce, ale również w naszych Małych Ojczyznach zmieniały Fundusze Europejskie.

Lubelskie Fundusze Europejskie

Dowiedz się więcej na:
rpo.lubelskie.pl

LubelskieFunduszeEuropejskie

Jednym łączy, innym dzieli

ZMIANY Wczoraj oficjalnie otwarto ścieżkę zbudowaną na górkach czechowskich przez spółkę TBV Investment. Władze miasta chwalią alejkę jako miejsce do wypoczynku oraz połączenie Czechowa ze Sławinem. Z kolei krytycy twierdzą, że ścieżka dzieli ekosystem



Dominik Smaga

Trasa zaczyna się przy ul. Poligonowej naprzeciw os. Botanik, a kończy za komisariatem przy Koncertowej. Ma powierzchnię z kruszywa, krawężniki z granitowej kostki, jest oświetlona, wyposażona w ławki i kosze na śmieci.

Razem z nią powstał plac zabaw i hotel dla owadów. Bliżej Czechowa jest także nieogrodzony wybieg dla psów z urządzeniami do zabaw tonącymi w niewysokiej obecnie nawłoci, inwazyjnej roślinie porastającej górkę.

W dolinie obok placu zabaw stoją jeszcze przenośne plastikowe toalety. Mają pozostać, jak informuje TBV Investment, na najbliższy weekend, na który spółka zapowiada wydarzenia dla mieszkańców (program zamieszczamy na końcu tekstu).

Od wczoraj ścieżka jest oficjalnie otwarta, chociaż już wcześniej korzystało z niej wielu spacerowiczów, ignorując stojące przy wejściu

tablice z informacjami, że jeszcze nie wolno tu wchodzić. Tablice już zdjęto.

Alejką powstała na zlecenie i koszt TBV Investment. Firma już w 2019 r. zawarła z Ratuszem umowę: obiecała sprzedać miastu za złotówkę 75 ha górki i urządzić tu park, w zamian za zgodę na zabudowę, głównie blokami, innych 25 ha górki.

Obiecana sprzedaż ziemi doszła do skutku, 75 ha stało się własnością miasta i właśnie na części tego obszaru powstała ścieżka. Spółka przedstawia ją jako załączek parku. – To pierwszy etap – mówi Wojciech Dzioba, prezes TBV Investment.

Kolejne etapy są uzależniane przez firmę od tego, czy miasto, zgodnie z umową, zmieni plan zagospodarowania górki. Zmiana miałaby umożliwić TBV wspomnianą budowę bloków na terenie pozostającym własnością spółki.

Droga do opracowania oraz uchwalenia nowego planu zagospodarowania górki została utorowana już w lipcu 2019 r. Rada Miasta

uchwaliła wtedy studium przestrzenne wyznaczające na górkach strefy pod zabudowę wielorodzinną.

Studium zostało jednak zaskarżone do sądu, sprawy są w toku, a Ratusz zapewnia, że poczeka z pracami planistycznymi na prawomocne wyroki. – Nie będziemy tych prac podejmować – potwierdza Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina.

Teoretycznie TBV już teraz może się starać o możliwość budowy mieszkań na górkach w trybie ustawy „lex deweloper”. Firma mogłaby się powołać na obowiązujące (mimo zaskarżenia) studium przestrzenne i poprosić radnych o taką zgodę.

Spółka przyznaje jednak, że nie będzie korzystać z tej ścieżki. – Myślę, że nie – mówi Zbigniew Dymowicz, dyrektor inwestycji w TBV i przypomina, że Rada Miasta konsekwentnie odmawiała deweloperom zgody na budowę w tym trybie.

Ratusz otwarcie popiera pomysł przeznaczenia części górki pod mieszkania.

– Bez ręki człowieka i jego ingerencji ten teren będzie podlegał dewastacji – przekonuje Szymczyk. Chwali też ścieżkę jako połączenie Czechowa ze Sławinem.

Nie połączenie a podział widzą tymczasem w tej alejce aktywiści przeciwni urbanizacji górki. Nie przyszli, co było dla dziennikarzy pewnym zaskoczeniem, na wczorajsze otwarcie ścieżki. Skrytykowali ją za to dzień wcześniej na Facebooku.

Ich zdaniem alejka „na pół dzieli ekosystem górki”. – Jest przy okazji ohydłą atrapą, niemającą nic wspólnego z jakimkolwiek parkiem naturalistycznym – piszą na swojej stronie „Górki Czechowskie Wietrznie Zielone”.

Sami krytycy spodziewają się, że nowa ścieżka przyciągnie wiele osób. – Świadczy to wyłącznie o olbrzymiej potrzebie mieszkańców Lublina do posiadania terenów zielonych. Bez blokowisk. Tych mamy w okolicy aż nadto – piszą aktywiści.

Działacze przeciwni budowie alejki twierdzili wcze-

Od lewej: Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina, Zbigniew Dymowicz, dyrektor ds. inwestycji TBV Investment, Wojciech Dzioba, prezes TBV Investment, Bolesław Stelmach, architekt i Piotr Szkołut, inżynier krajobrazu

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

śniej, że ma ona ponad 1 km długości, więc zgodę na jej budowę musiało poprzedzić wydanie decyzji środowiskowej, której nie było. Zarówno Ratusz jak i TBV mówili o mniej niż 1 km.

Długość alejki pod kątem jej zgodności z projektem obiecywał sprawdzić Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Dyrektor Dymowicz informuje, że spółka zgłosiła do odbioru ścieżkę o długości 984 m, a nadzór nie wniósł zastrzeżeń.

Nowe elementy mają być formalnie przekazane miastu. – To kwestia miesiąca – mówi Edyta Pytką z TBV.

Później to samorząd Lublina ma odpowiadać za ich utrzymanie. – Będziemy się tym opiekować – zapewnia zastępca prezydenta.

TBV Investment przyznaje, że nie zamierza na razie rozbierać blaszanych płotów otaczających części górki pozostające jej własnością. – Na razie tak zostanie – mówi Dzioba i wyjaśnia, że ogólnodostępną częścią górki jest ta należąca do miasta.

NA PIERWSZY WEEKEND

W sobotę o godz. 11 przy alejce zajęcia z jogi na trawie ma prowadzić Marta Iwanek. Na niedzielę o godz. 10 planowany jest trening biegowy z Pawłem Wysockim. W oba te dni o godz. 12 do 15 w pobliżu alejki mają być atrakcje dla dzieci: zabawy z chustą animacyjną, terenowy tor przeszkód, pokaz dużych baniek mydlanych, gry i zabawy ruchowe, skoki w workach, rzuty do celu, przeciąganie liny, unihokey, badminton, kregle, ringo, warsztaty plastyczne, konkursy sportowe i gra terenowa.



Strefa za pięć dwunasta

ZMIANY Po niedzieli rozpocznie się montaż parkomatów przy ulicach, które 1 czerwca zostaną włączone do Strefy Płatnego Parkowania. W poniedziałek otwarte ma być biuro strefy, w którym będzie można wykupić abonament

Dominik Smaga

Za pierwszą godzinę postojową zapłacimy 2 zł, za drugą 2,40 zł, za trzecią 2,80 zł, a za czwartą i każdą kolejną 2 zł. Na bilet dobowy wydamy 15 zł, na abonament miesięczny 150 zł, na półroczny 750, zaś na roczny 1300 zł.

Takie stawki mają obowiązywać na kilkunastu ulicach, które zgodnie z decyzją Rady Miasta zostaną włączone do Strefy Płatnego Parkowania. Ich mieszkańcom będzie przysługiwać tańszy abonament uprawniający do parkowania koło domu, ale tylko na ulicach wpisanych na blankiecie. Ten abonament, ważny przez rok, będzie kosztować 150 zł.

Tworzona od 1 czerwca „Podstrefa D” przede wszystkim tereny na północ od al. Tysiąclecia i al. Solidarności. Chodzi m.in. o okolice dworca PKS, targu przy Ruskiej, centrum onkologii oraz szpitala przy Biernackiego.

W Podstrefie D znajdą się następujące ulice: Jaczewskiego, Obywatelska, Sieroca, Biernackie-



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

go, reszta Lubartowskiej, Szkolna, Słowikowskiego, Cerkiewna, Ruska, Nadstawna, Targowa, Nowy Plac Targowy, Browarna

i Probstowo. Do tej samej strefy zaliczone zostaną Al. Zygmuntowskie (bez parkingu Aqua Lublin) i al. Piłsudskiego.

Przygotowania do uruchomienia strefy jeszcze trwają. – Obecnie wykonywane jest oznakowanie poziome i pionowe – infor-

muje Weronika Opasiak, rzeczniczka Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, które będzie zarządzać nową częścią

płatnej strefy. Przy wspomnianych ulicach stanie 25 parkomatów. – Ich lokalizacja jest już ustalona, a urządzenia zostaną zamontowane w przyszłym tygodniu.

W poniedziałek otwarte ma być biuro Podstrefy D, które urządzono przy ul. Lubartowskiej 72a (na zdjęciu). – Punkt jest właściwie gotowy, trwają ostatnie prace kosmetyczne. Ma być czynny od poniedziałku do piątku od godz. 8 do 18.30 – zapowiada rzeczniczka.

Również w poniedziałek ma się rozpocząć kampania informacyjna na ulicach, które staną się Podstrefą D. – Nasi kontrolerzy, których będzie pięciu, będą wkładać za wycieraczki zaparkowanych samochodów ulotki z informacją, że od 1 czerwca postój w tym miejscu będzie płatny – dodaje rzeczniczka.

Nowa podstrefa obejmie 440 miejsc postojowych, co oznacza, że właśnie tyle bezpłatnych miejsc będzie lubelskim kierowcom. Parkowanie ma być płatne w dni powszednie od godz. 8 do 18.

Nowa pani dyrektor od kultury

KADRY Emilia Lipińska wygrała konkurs na stanowisko dyrektora Domu Kultury LSM. Pokonała sześciu konkurentów

Lipińska szerzej może być znana jako prezes fundacji Dwa Ognie, która organizuje zajęcia dla dzieci lub jako jedna z tych aktywistek, która stawiała w obronie miejsc zielonych na LSM i opowiadała się za tym, aby ich nie zabudowywać.

Teraz Emilia Lipińska jest dyrektorem Domu Kultury LSM. Wygrała konkurs ogłoszony przez spółdzielnię mieszkaniową i objęła stanowisko 6 maja.

– Na razie porządkujemy tu wiele rzeczy, bo przygotowujemy się do otwarcia domu kultury w związku ze znoszeniem obostrzeń pandemicznych – mówi pani dyrektor i dodaje, że pierwszym działaniem będzie organizacja Dnia Dziecka.

Nie będzie to jednak zwykły festyn, ale tzw. quest. To zabawa przypominająca podchody – dzięki której uczestnicy będą mogli poznać lepiej LSM. Ze strony www.domkulturylsm.pl należy pobrać zadania, a następnie odpowiedzieć na kilka pytań, które wymagają będą przejścia się po osiedlach. Z wypisywanych w ulotce odpowiedzi, dzieci ułożą hasło, które będzie jednocześnie wskazówką miejsca, gdzie mają przyjść 1 czerwca. Tam czekać będzie na nich niespodzianka – tłumaczy Lipińska.



Emilia Lipińska, dyrektor DK LSM

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Zapowiada też, że niespodzianki będą też następnego dnia.

Prezes spółdzielni LSM, Andrzej Mazurek informuje, że do konkursu zgłosiło się siedem osób. – Pani Emilia Lipińska została na to stanowisko wybrana na czas nieokreślony – dodaje.

Jednym z kandydatów na szefa placówki, która działa od blisko pół wieku, był Dariusz Figura, pomysłodawca Spotkań Teatralnych „Zwierciadła”, prezes Fundacji Teatrikon.

– Nie mam żadnego pro-

blemu z wyborem nowego dyrektora – zastrzega, ale dodaje: – Mam jednak pewne wątpliwości co do przebiegu konkursu. Na przykład nie dostałem się do drugiego etapu, chociaż w regulaminie w ogóle nie było mowy o takim etapie. Nie wymagano też żadnej koncepcji programowej. W ogóle myślę, że nie było potrzeby przeprowadzania konkursu – komentuje Dariusz Figura.

Na pytanie o etapy konkursu prezes spółdzielni nam nie odpowiedział.

SKO

CAŁY ASORTYMENT NA RATY RRSO 0%

AUTORYZOWANY DEALER STIHL:

Bosch Centrum Grzegorz Jezior
ul. Zamojska 49 Lublin
tel. 81 534 30 11 i 12, serwis 81 534 66 74
kontakt@bosch.lublin.pl

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania. Oferta ważna od 27.03. do 30.06.2021 r., dostępna u Autoryzowanego Dealera STIHL, który w imieniu Credit Agricole Bank Polska S.A. wykonuje czynności faktyczne związane z zawarciem umowy kredytu na zakup towarów/usług. Udzielenie kredytu i jego wysokości zależy od oceny zdolności kredytowej klienta. Materiał ma charakter informacyjny.

Okuliści: Nie bagatelizuj objawów

ZDROWIE - Zdarzają się pacjenci, którzy tak długo zwlekali z operacją zaćmy, że stracili wzrok - alarmują okuliści i apelują, żeby nie bagatelizować objawów choroby

Zgłasza się do nas coraz więcej chorych z bardzo zaawansowaną zaćmą. W takich przypadkach operacja jest znacznie trudniejsza, a pacjenta czeka dłuższa rekonwalescencja. Efekty zabiegu mogą też nie być tak dobre, jak na wczesnym etapie choroby - tłumaczy prof. Robert Rejdak, kierownik Kliniki Okulistyki Ogólnej SPSK1 w Lubli-

nie. - Zdarzają się nawet pacjenci, którzy z powodu zaćmy stracili wzrok i dopiero wtedy zgłaszają się na zabieg. Takich sytuacji nie mieliśmy już od ponad 10 lat - zaznacza okulista. Dodaje, że zaawansowana zaćma utrudnia diagnostykę innych chorób między innymi jaskry czy retinopatii cukrzycowej, które nieleczone też mogą mieć poważne konsekwencje, łącznie z utratą wzroku.

Okuliści apelują, żeby nie bagatelizować objawów. - Zaniedbania widzimy u pacjentów w różnych grupach wiekowych, również u osób młodszych, aktywnych zawodowo. Postępująca zaćma nie tylko utrudnia życie zawodowe, ale też może być poważnym zagrożeniem, nie tylko dla chorego - zaznacza kierownik lubelskiej kliniki i wyjaśnia: Nie wszyscy zdają sobie z tego sprawę,

albo to bagatelizują. Nie rezygnują np. z prowadzenia samochodu, podczas gdy przy tym schorzeniu jazda po zmroku jest ogromnie utrudniona i może skończyć się wypadkiem.

Lubelska klinika operuje zaćmę w trybie jednodniowym. - To udogodnienie dla pacjenta, bo po zabiegu jest wypisywany do domu, i zmniejszenie ryzyka epidemiologicznego. Pracujemy na dwie zmiany, dzięki

czemu jesteśmy w stanie przyjąć więcej pacjentów. Bezpieczeństwo zwiększają też najnowsze technologie, z których korzystamy, w tym zabiegi 3D - zaznacza prof. Rejdak.

Pacjenci mogą też skorzystać z bezpłatnych badań oczu i od razu uzgodnić termin operacji zaćmy w ramach kolejnej „białej soboty”, na którą klinika przy ul. Chmielnej w Lublinie zaprasza już 22

maja. W ramach tej akcji, okuliści przebadali dotychczas ok. 150 osób i aż 60 proc. z nich kwalifikowało się do operacji zaćmy.

Na sobotnie badania obowiązują wcześniejsze zapisy. Aby z nich skorzystać (będą trwać od godz. 8 do 14), trzeba się zapisać już dzisiaj (tel. 81 53 28 601). Najlepiej jeśli pacjent zgłosi się już ze skierowaniem na zabieg od lekarza rodzinnego.

KATARZYNA PRUS

Problem z cenami

INWESTYCJE Niepewny jest los budowy altanki przy ul. Baśniowej, jednej z inwestycji budżetu obywatelskiego na rok 2019. Problemem okazały się pieniądze.

Do wczoraj Urząd Miasta czekał na oferty od potencjalnych wykonawców. Dostał dwie, ale żadna z nich nie mieści się w zarezerwo-

wanej na inwestycję kwocie 220 tys. zł. Tańsza oferta (od LS Complex z Lublina) opiewa na prawie 258 tys. zł, zaś droższa (od Active Line z Lublina) na ponad 286 tys. zł.

Ratusz może teraz zdecydować o zwiększeniu wydatku lub unieważnić przetarg i ogłosić nowy z nadzieją na niższe ceny. (DRS)

Tak, będzie giełda

CZAS WOLNY Mimo wcześniejszego zamieszania jest już pewne, że w następny weekend na pl. Zamkowy i ul. Kowalską powróci comiesięczna giełda staroci. Stoiska pojawią się tu 30 maja. Informację o wydanej zgodzie podają zarówno organizatorzy giełdy, jak i Ratusz. (DRS)

Miasto zgadza się na sklepy

INWESTYCJE Budowę kolejnych sklepów przy ul. Jana Pawła II dopuszcza decyzja środowiskowa wydana przez Urząd Miasta. Dotyczy ona planowanego kompleksu „Węglin Park”, który miałby powstać pomiędzy sklepem meblowym Agata a wąską drogą ciągnącą się wzdłuż ogródków działkowych. W tym miejscu planowane są dwa budynki. W pierwszym

z nich ma się znaleźć osiem sklepów z wejściami z ulicy, przy czym jednym z nich miałby być sklep sieci Aldi. Budynek miałby być parterowy, o wysokości 7,55 m. W drugim, mniejszym obiekcie planowany jest lokal gastronomiczny działający od rana do wieczora z „grillem amerykańskim” opalanym drewnem olchowym.

Z decyzji środowiskowej dowiadujemy się, że przy nowym obiekcie ma się pojawić 80 nowych drzew, inwestor planuje ponadto stworzenie instalacji fotowoltaicznej oraz stanowiska do ładowania samochodów elektrycznych. W dokumencie nie zapisano wprost planowanej liczby miejsc parkingowych, jest za to informacja, że zajmą one niemal 2,5 tys. mkw. (DRS)

„Jedynka” z siłownią, parkingiem i tarasem

ZMIANY Policjanci z pierwszego komisariatu pracują już pod nowym adresem. Wczoraj przenieśli się z ul. Okopowej do budynku przy al. Unii Lubelskiej 23. Czekali na to od lat



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Dotychczasowa lokalizacja komisariatu przy ulicy Okopowej wiązała się w wieloma niedogodnościami. Dla pracujących tam 70 funkcjonariuszy, pracowników cywilnych oraz interesantów warunki lokalowe były bardzo trudne - wyjaśnia kom. Kamil Gołębiowski, rzecznik KMP w Lublinie. - Ciasne pomieszczenia nie dawały żad-

nego komfortu pracy. Lokal nie spełniał obowiązujących standardów technicznych i użytkowych. Brakowało miejsc parkingowych. Brak było także infrastruktury pozwalającej na obsługę osób niepełnosprawnych - dodaje.

Nowa siedziba ma dwie kondygnacje i ponad 1200 metrów kwadratowych powierzchni. Budowa komisariatu rozpoczęła się

w 2017 roku. Prace, łącznie z wyposażeniem jednostki pochłonęły ponad 14 milionów złotych. Pieniądze przeznaczone na ten cel pochodziły głównie z Programu Modernizacji Policji oraz z Wojewódzkiego Funduszu Wsparcia Policji. Działkę pod budowę nowej siedziby „jedynek” przekazało miasto.

W otwartym wczoraj budynku są zarówno wy-

godne biura, jak i dobre zaplecze socjalne. Policjanci mają do dyspozycji salę ćwiczeń i siłownię, nowoczesną salę konferencyjną, salę odpraw, pokój pracy zespołowej, szatnię wraz z zapleczem sanitarnym oraz magazyn dowodów rzeczowych.

- Nowa siedziba komisariatu jest również przysto-

sowana dla osób z niepełnosprawnością. W strefie ogólnodostępnej budynku znajduje się pętla indukcyjna dla osób niedosłyszących oraz ścieżka naprowadzająca dla niewidomych. W budynku znajduje się również toaleta dla niepełnosprawnych - dodaje Kamil Gołębiowski.

W budynku zainstalowano także kolektory sło-

neczne, nowoczesne kotły gazowe oraz stację do ładowania samochodów elektrycznych. Komisariat ma bowiem na wyposażeniu jeden elektryczny radiowóz. W nowej siedzibie powstał nawet taras widokowy. Nie zapomniano również o miejscach parkingowych dla interesantów.

JSZ

Sokoły znówu zostały otrute?

PROBLEM Maleją szanse, by Łupek, sokół z lubelskiego gniazda się odnalazł. Obserwatorzy ptaków, które żyją na kominie elektrociepłowni na Wrotkowie są przekonani, że został otruty przez gołębiarzy. Podobnie jak młoda samica, która padła kilka dni temu. Hodowcy gołębi nie wykluczają, że ktoś sokoły truje, choć uważają, że to irracjonalne

Wszystko wygląda na to, że powtarza się fatalna sytuacja z 2019 roku, kiedy sokoły z lubelskiego Wrotkowa zatruty się środkiem chemicznym, który był na piórach upolowanego gołębia. Wtedy padły dwa młode, które zjadły najwięcej. Samica Wrotkowa, która karmiła pisklęta, ledwo przeżyła. Teraz dzieje się podobnie. W zeszłym tygodniu padła młoda samica, jedna z trójki piskląt, które wychowywała para w tym sezonie. Zaginął też samiec.

Otruli naszego Łupka

– Łupek miał tak charakterystyczny śnieżnobiały żabot, że nawet gołym okiem było widać, że to on. Widziałam jak polował nad LSM. Świetnie sobie radził między blokami, siadywał na wieżowcu TBV. Znalazienie go jest prawie niemożliwe. Choć cały czas szukamy. Pracownicy elektrociepłowni sprawdzali u siebie, bo tam przecież, jako osoby postronne nie wejdziesz. Ale jeśli leży gdzieś na balkonach na kominie, to i tak go nikt nie zobaczy – mówi Katarzyna Czerniecka, która prowadzi stronę „Sokole OKO” zbierając informacje dotyczące tych ptaków i jest w gronie kilkudziesięciu forumowiczów śledzących losy sokołów z gniazd monitorowanych przez Stowarzyszenie Na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół”.

– Naszym zdaniem Łupek został otruty, tak jak pisklęta w 2019 roku i teraz kolejne. Analizowaliśmy nagrania z kamer. Łupek był widziany ostatni raz jak wraca do gniazda z dużym białym gołębkiem. W tym samym czasie ze zdobyczą wróciła Wrotkowa, więc Łupek sam opiórował upolowanego ptaka. Później już go nikt nie widział. A mała, która padła, jadła najwięcej. Nie ma jeszcze oficjalnych wyników jej badań. Z nieoficjalnych wynika, że wykluczono ptasią grypę i problemy anatomiczne, np z przetykiem. Na pewno młoda się nie zadławiła. Czekamy na wyniki analizy chemicznej – dodaje pani Katarzyna.

Gołębiarze, to nie hodowcy

Sympatycy sokołów, którzy spędzają godziny śledząc obraz z kamer zamieszczonych w gniazdach tworzą w Lublinie i w ogóle w Polsce, zżyta grupę. Spotykają się na Wrotkowie, żeby obser-



Łupek z prawej, „w oknie” gniazda na kominie

FOT. SOKOLEOKO

wować pod kominem gdy młode wylatują z gniazda. Kibicują pierwszym polowaniom, sprawdzają jak młode dzieje sobie radzi. I mówią wprost, że to hodowcy gołębi, których w Lublinie jest sporo trują sokoły. Eliminują w ten sposób drapieżniki polujące na ich podopiecznych. A lubelskie sokoły żywią się głównie gołębiami, których w ich okolicy jest bardzo dużo.

– Ten problem jest nie do rozwiązania. Jeśli nie będzie sokołów na kominie elektrociepłowni, a sam hoduje gołębie w tej okolicy, to będą gdzie indziej. To jest przyroda. Co, mamy zakazać drapieżnikom polować a gołębiami latać? A bardzo dużo gołębi nam ginie, bardzo dużo. Zwłaszcza wiosną jak jeszcze nie ma dzikich ptaków i jak są młode do wykarminienia. I nie chodzi tylko o sokoły, które widać jak nadlatują ale i o jastrzębie. Sam nie zaobserwowałem, żeby mi nad dachem sokół gołębia upolował ale inni może widzieli, bo i kamery sobie montują – mówi jeden z hodowców z Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztywych w Lublinie. I dodaje, że może tak być, że ktoś truje sokoły, bo różne rzeczy się zdarzają. Zwłaszcza, że bardzo dużo osób tzw. gołębiarzy trzyma ptaki „na dziko”.

Garść obrączek

– U nas hodowcy są zrzeszeni, obrączkują ptaki, mają ich dokumenty. W Lublinie i okolicach jest takich 140, a pewnie kolejna setka hoduje pocztowe gołębie ale nie jest zarejestrowana. Każdy z nich ma średnio od 100 do 200 ptaków. Z tym, że nasze latają dwa razy dziennie a zwykle siedzą w gołębnikach, nie to co te kolorowe. Ale w zeszłym roku widziałem na Facebooku zdjęcie dwóch garści obrączek gołębi, które znalaziono w gnieździe sokoła – wspomina hodowca.

– Trudno mi się odnieść, bo nie wiem jakie zdjęcie widział ten pan. Na pewno nie z lubelskiego gniazda, bo to by były moje ręce albo ja bym robił zdjęcie. Zdarzają się w gnieździe obrączki ale jest ich po każdym sezonie kilka – mówi Sylwester Aftyka, prezes Lubelskiego Towarzystwa Ornitologicznego, który obrączkuje sokoły a po sezonie lęgowym robi porządek w gnieździe na kominie. I dodaje, że sprawę zabijania sokołów trudno łączyć z hodowcami, bo nikt by nie zatrul obrączkowanego gołębia. Po niej można dotrzeć do właściciela. Ale przyznaje, że na podstawie piór z gniazda, nie można stwierdzić jakiego gołębia upolowały sokoły.

Doniesienie do prokuratury

– Monitorujemy sytuację i pozostajemy w stałym kontakcie z ornitologami. 14 maja przekazano młodego sokoła, który nie przeżył, do Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w Puławach w celu przeprowadzenia badań toksykologicznych. Nasz pracownik złożył na po-

licji zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa – mówi Paweł Okapa, dyrektor PGE Energia Ciepła Oddział Elektrociepłowni w Lublinie Wrotków na kominie którego znajduje się gniazdo.

Internauci gorzko za-uważają, że nasze miasto (a może raczej ten region), nie jest przyjazne zwierzętom. – Lublin nie zasługuje na sokoły – piszą na forum, radząc Wrotkę, żeby się w ogóle wyniosła z Wrotkowa i poszukała spokojniejszego miejsca. Są też głosy, żeby poczekać z wyrokami do oficjalnych wyników badań, bo wypadki wśród polujących, dorosłych sokołów też się zdarzają.

W 2019 roku stwierdzono, że u sokołów doszło do zatrucia karbofuranem – pestycydem, środkiem owadobójczym, stosowanym w ubiegłych latach głównie w uprawie tytoniu i kukurydzy, zakazanym decyzją Komisji Europejskiej w 2008 r.

– Wówczas pracownicy Energia Ciepła S.A. Oddział Elektrociepłowni w Lublinie Wrotków też złożyli na policję zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Postępowanie zostało umorzone ze względu na niewykrucie sprawcy – przypomina dyrektor Okapa.

KTOKOLWIEK WIDZIAŁ, KTOKOLWIEK WIE

Łupek, sokół wędrowny, który wykuł się w 2013 roku w Płocku na kominie ORLEN-u. Gniazdo w Lublinie jest od 2016 roku. Wrotkowa była w nim pierwsza, a Łupek pojawił się w czerwcu roku 2017. Ma obrączki: PL i 8A.

POŻYCZKI CHWILÓWKI

do **2 000 zł**
w **15** minut, na **30** dni

Dla osób zadłużonych z komornikiem i widniejących w BIK.

LUBLIN, ul. Lubartowska 22
883 773 980



www.dziennikwschodni.pl

OBWIESZCZENIE

Syndyk masy upadłości Zakładów Tytoniowych w Lublinie SA w upadłości likwidacyjnej

zaprasza do składania ofert na zakup następujących składników majątkowych:

1. prawa użytkowania wieczystego działki gruntu numer 4/28, 4/29, dla których Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer LU11/00298501/5 oraz odrębnego prawa własności budynków i budowli na nich posadowionych
2. prawa użytkowania wieczystego działki gruntu numer 4/47, dla której Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer LU11/00118920/3 oraz odrębnego prawa własności budynków i budowli na niej posadowionych
3. prawa użytkowania wieczystego działki gruntu numer 6/5, dla której Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer LU11/00133501/1 oraz odrębnego prawa własności budynków i budowli na niej posadowionych
4. prawa użytkowania wieczystego działki gruntu numer 4/20, dla której Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer LU11/00331924/0 oraz odrębnego prawa własności budynków i budowli na niej posadowionych
5. ruchomości stanowiące wyposażenie poszczególnych lokali lub stanowiące elementy w sposób nietyralny związane z nieruchomością i możliwe do demontażu oraz materiały i towary wchodzące w skład masy upadłości.

za cenę łączną nie niższą niż 14 600 000,00 złotych netto. Wymagane wadium w kwocie 1 500 000,00 złotych (słowie: jeden milion pięćset tysięcy złotych).

Wymienione powyżej składniki na dzień dzisiejszy stanowią integralną całość i są sprzedawane wyłącznie łącznie, nie istnieje możliwość składania ofert na wybrane składniki.

Oferty złożone na pojedyncze składniki nie będą brane pod uwagę.

Syndyk sprzedaje wyłącznie składniki mienia wymienione w ogłoszeniu. Pozostałe składniki masy nie ujęte powyżej nie stanowią przedmiotu sprzedaży. W szczególności sprzedaży nie podlegają środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych oraz należności oraz praw przysługujących spółce.

Opis i oszacowanie dostępne wyłącznie w dni robocze w biurze syndyka ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin w godzinach od 10-14. Informacji udziela Pan Krzysztof Nastulak tel. 601-511-606 oraz Pan Krzysztof Śmigłowski tel. 607-710-373.

Syndyk posiada zgodę Rady Wierzycieli ZTL SA na sprzedaż opisanych składników z wolnej ręki. Syndykowi zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty, a także prawo wycofania się ze sprzedaży lub odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży bez podania przyczyny jak i odwołania lub unieważnienia postępowania na sprzedaż na każdym etapie bez podania przyczyny. Syndyk zastrzega sobie prawo prowadzenia negocjacji/aukcji z wybranym przez siebie oferentem/offerentami, co do złożonych ofert w celu uzyskania korzystniejszych warunków.

Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie wadium na rachunek bankowy masy upadłości w Banku Spółdzielczym Biała Podlaska Oddział w Lublinie numer **17 8025 0007 0710 4965 2000 0010**

Ważna oferta powinna zawierać:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwę firmy z adresem siedziby i statusem prawnym/
2. Adres do doręczania korespondencji
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta/odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/
5. Dowód wpłaty wadium z określeniem na którą nieruchomość wadium zostało złożone.
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. W wypadku, gdy oferentem będzie cudzoziemiec, stosowne promesy lub zezwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce o ile są one wymagane po stronie oferenta
8. Oświadczenie, że nie zachodzą przesłanki określone w art. 157a ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze.
9. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz, że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie rękoma za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558§1 KC.

Sporządzone w języku polskim pisemne zapieczętowane oferty należy składać do dnia 30 lipca 2021r. w KANCELARIJ NOTARIALNEJ Anny Kutnik w Lublinie ul. Chopina 9/5 w godzinach 10-14 z dopiskiem „oferta na zakup nieruchomości ZTL SA Lublin”. Otwarcia ofert dokona syndyk w obecności notariusza. Z otwarcia ofert zostanie sporządzony protokół, który będzie udostępniony oferentom na ich pisemną prośbę. O wyborze oferty oferenci zostaną zawiadomieni listem poleconym. Wybrani oferenci zobowiązani zostaną do podjęcia negocjacji w celu zawarcia umowy przedwstępnej w terminie miesiąca od wezwania, a wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet zadatku. Syndyk zastrzega sobie prawo do przeprowadzenia dodatkowej licytacji w przypadku złożenia zbliżonych ofert. **Zawarcie umowy przenoszącej własność musi nastąpić do dnia 31 grudnia 2022r.**

Syndyk zastrzega sobie, poza opisanymi powyżej przypadkami, prawo do nie rozpatrywania oferty i jej odrzucenia bez prowadzenia dalszych negocjacji w przypadku, gdy cena zaofertowana w ofercie będzie niższa niż cena minimalna określona w niniejszym ogłoszeniu, nie zostanie w całości wpłacone wadium oraz nie będzie zawierała wszystkich dokumentów wymienionych w ogłoszeniu.

Aukcja dostępna dla publiczności

JANÓW PODLASKI Tegoroczna aukcja Pride of Poland będzie dostępna dla publiczności. Państwowe stadniny ogłosiły już listę koni, które będą do wylicytowania

Wydarzenie zaplanowano w dniach 13-16 sierpnia w Janowie Podlaskim. Aukcja Pride of Poland planowana jest na niedzielę, 15 sierpnia.

– Mam nadzieję, że w sierpniu będziemy mogli gościć w Janowie Podlaskim bez ograniczeń wszystkich zainteresowanych. Dlatego w tym roku mamy już normalne cenniki zaproszeń VIP oraz biletów – mówi Tomasz Chalimoniuk, prezes Polskiego Klubu Wyścigów Konnych, który jest głównym organizatorem.

Bilet na aukcję kosztować będzie **50 zł** (dla dorosłych). A za trzydniowy karnet trzeba będzie zapłacić **150 zł**.

Zarówno czempionaty, jak i aukcja odbędą się pod namiotem. – Będzie on wyższy i obejmie wszystko, włącznie z trybunami dla publiczności – zaznacza Chalimoniuk. – Wyciągamy wnioski z lat ubiegłych, kiedy trybuna była odkryta i część osób mokła na deszczu.

Organizator przewiduje miejsca dla kilkuset osób. Podczas pierwszej konferencji na temat wydarzenia, za-



nie jest w stanie określić, co będzie można nazwać sukcesem po aukcji. – Mam nadzieję, że konie są dobrane w taki sposób, aby nie uszczuplić naszej hodowli.

Oprócz tradycyjnej licytacji na miejscu w Janowie Podlaskim, potencjalni kupcy będą mogli zrobić również telefonicznie oraz za pośrednictwem internetu. – Z tego coś słyszę ze świata, to wszyscy chcą przyjechać do Janowa – przyznaje Tomasz Chalimoniuk. Do 2 lipca również właściciele prywatnych stadnin mogą zgłaszać konie na aukcję Pride of Poland oraz Summer Sale. Organizatorzy zapowiadają, że o nagrodach za czempionaty poinformują na kolejnych konferencjach. Aukcjonerami będą, podobnie jak w ubiegłym roku Erick Blaak z Holandii oraz Mariusz Ryteł z Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Podczas ubiegłorocznej aukcji udało się sprzedać 10 z 22 wystawionych koni za 1,6 mln euro. Najdroższa okazała się klacz Perfinka ze stadniny w Białce. Wicczempionka świata została wylicytowana za 1 mln 250 tys. euro.

(EB)

KONIE WYSTAWIONE PRZEZ PAŃSTWOWE STADNINY:

JANÓW : ● BIGAMIA ● AMIGA ● ALSARA ● ENDRFINA ● BEMOLA ● ELICJA ● ALDONZA ● TATRA ● PASSIONATA ● PRIMADORIA ● BRODNICA ● POMIAN
MICHAŁÓW : ● EBIRA ● EL MADERA ● EMANDORISSA ● ENDOBARIA ● PUSTYNNY NOC ● ERMIATGE ● EQUATOR ● CHERONEA ● DYPLMACJA ● EL AZJA ● ELLENA ● EMESTA ● POINTER ● WORONIN ● EMILIONA

R E K L A M A



INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

Zgodnie z treścią art. 8a ust. 4 pkt 2 w związku z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej (Dz. U. z 2020 r. poz. 2232 oraz z 2021 r. poz. 159) Prezydent Miasta Lublin informuje, że

**na terenie miasta Lublin
funkcjonują jednostki nieodpłatnego poradnictwa,**

które obejmują w szczególności: poradnictwo rodzinne, psychologiczne, pedagogiczne, z zakresu pomocy społecznej, w sprawie rozwiązywania problemów alkoholowych i innych uzależnień, w sprawie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w ramach interwencji kryzysowej, dla bezrobotnych, dla osób pokrzywdzonych przestępstwem, a także z zakresu praw konsumentów, praw dziecka, praw pacjenta, ubezpieczeń społecznych, prawa pracy, prawa podatkowego, dla osób w sporze z podmiotami rynku finansowego.

Informacje o nazwie jednostek, zakresie poradnictwa, adresach i danych kontaktowych, w tym o stronach internetowych i numerach telefonicznych, dniach i godzinach działalności oraz kryteriach dostępu znajdują się na stronie www.bip.lublin.eu w zakładce Urząd Miasta Lublin >>> Nieodpłatna pomoc prawna.

Na terenie miasta Lublin funkcjonuje również **14 punktów nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, w tym nieodpłatnej mediacji.**

Na podstawie art. 28a ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej - z uwagi na ogłoszony stan epidemii - stacjonarna działalność ww. punktów została zawieszona, a udzielanie nieodpłatnej pomocy prawnej i świadczenie nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego odbywa się wyłącznie za pomocą środków porozumiewania się na odległość (telefon, e-mail, komunikator internetowy) oraz poza lokalem punktu.

Poradę umówić można:

- przez internet pod adresem: np.ms.gov.pl lub
- dzwoniąc pod numer telefonu: **81 466 12 10** w godzinach 7:30-15:30.

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie www.bip.lublin.eu w zakładce Urząd Miasta Lublin >>> Nieodpłatna pomoc prawna.

in224 17

Miasto kupiło dworzec

CHEŁM Za ponad 1,6 miliona złotych miejski samorząd kupił od PKS dworzec autobusowy przy ul. Lwowskiej. To jedna z najatrakcyjniejszych działek w tej części miasta

Niewykluczone, że miejsce zachowa – przynajmniej w części – swoją dawną, dworcową funkcję, sąsiadując z planowaną miejską stacją paliw, którą pół roku wcześniej nabyła od tego samego właściciela MP&K.

To będzie całkowita zmiana przestrzeni w tej części centrum miasta, dla którego PKS przy ul. Lwowskiej był chyba najbardziej charakterystycznym elementem. Przewijały się tu tysiące podróżnych, rozjeżdżających się w różne strony miasta. Gdy większość przesiadła się do własnych aut, chełmski PKS opustoszał.

Teraz ma się to zmienić, bo atrakcyjną działkę, u zbiegu al. Armii Krajowej i Lwowskiej kupił samorząd, który ma wobec danych zabudowań dworcowych plany. Nieruchomość droga nie była, miasto raptem wydało 1,6 miliona złotych.

Co powstanie na dawnym dworcowym placu? Jeszcze nie wiadomo.

– Na przedstawienie szczegółowej koncepcji zagospodarowania tego



terenu jest jeszcze za wcześnie – komentują sprawę urzędnicy. – Jednak już dziś możemy powiedzieć, że dworzec czeka diametralna odmiana.

Przypomnijmy, że ostatniego dnia 2020 roku nieco ponad 2 miliony złotych wydało chełmskie Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej na odkupienie stacji paliw przy ul.

Armii Krajowej. To obiekt przylegający do terenu dworca.

W najbliższych planach spółki jest – wzorem np. Białej Podlaskiej – aby obiekt przebudować i stworzyć bezobsługową stację z tańszym niż w komercyjnych punktach paliwem. Jest szansa, że stacja będzie oferowała tanie paliwo jeszcze w 2021 roku.

WZ

Remont w wakacje

5-kilometrowy odcinek od Dąbrowy do Kaniwoli będzie remontowany. Jest to najbardziej popularny dojazd do jeziora Piaseczno.

Starostwo Powiatowe w Łęcznej otrzymało dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na remont 5-kilometrowego odcinka drogi powiatowej od Dąbrowy do Ka-

niwoli. Ten fragment jest w złym stanie i rzeczywiście remont to konieczność. Po remoncie kierowcy będą jeździć po nowej, równej nawierzchni, a rowerzyści doczekają się ścieżki rowerowej.

Remont ruszy na początku wakacji, w szczycie sezonu. Obecnie trwa procedura przetargowa na wykonawcę tego remontu. Podczas prowadzenia

prac remontowych można spodziewać się zmian w organizacji ruchu, a co za tym idzie korków.

Remont tego odcinka będzie kosztować niespełna 5 milionów złotych. Połowę, czyli 2,5 miliona złotych pochodzi z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Remont potrwa od 2 do 3 miesięcy.

(P.P.)

Łukasiewicz – INS

2 lata w Sieci

Badawczej Łukasiewicz!



Łukasiewicz
INS

W kwietniu 2021 r minęły dwa lata od powstania **Sieci Badawczej Łukasiewicz**, trzeciej co do wielkości organizacji badawczej w Europie, która oferuje polskim przedsiębiorcom innowacyjne rozwiązania i stanowi pomost między nauką i biznesem.

Poprzez połączenie potencjału naukowo-badawczego 32 Instytutów w 12 miastach w Polsce przedsiębiorca otrzymuje kompleksową ofertę badawczo-rozwojową obejmującą propozycję badań naukowych i całego ciągu technologicznego. Dzięki efektowi synergii Instytutów Łukasiewicza biznes może tylko skorzystać, a instytuty czerpać wiedzę i wspierać się kompetencjami. O tym, z jak dużym graczem rynkowym mamy do czynienia, świadczy roczny przychód Instytutów Łukasiewicza w 2020 r. w wysokości 1,3 mld zł i zysk netto 67,6 mln zł.

W Sieci Badawczej Łukasiewicz funkcjonuje „System wyzwań”, pozwalający przedsiębiorcom w łatwy sposób nawiązać współpracę z naukowcami. Wystarczy wejść na stronę lukasiewicz.gov.pl i wypełnić zgłoszenie, a 4500 naukowców i inżynierów Instytutów Łukasiewicza przyjmie wyzwanie bizne-

Jako jednostka naukowo-badawcza od wielu lat kładziemy nacisk na tworzenie produktów i technologii dla różnych gałęzi przemysłu, głównie chemicznego oraz spożywczego i kosmetycznego. Nasza oferta ma wymiar komercyjny przynoszący zysk Instytutowi, przyczyniając się do rozwoju polskiej gospodarki.

Sieć Badawcza Łukasiewicz zwiększa możliwości pozyskania środków na finansowanie działalności Instytutów należących do Sieci. Obecność w Sieci Badawczej Łukasiewicz oraz kompleksowość oferty naszego Instytutu w postaci badań w skali laboratoryjnej oraz posiadanie infrastruktury pozwalającej na badania w skali pilotowej są tym, czego szukają nasi potencjalni partnerzy biznesowi – mówi Prof. dr hab. inż. Janusz Igras Janusz Igras, Dyrektor Łukasiewicz – INS.

Łukasiewicz – Instytut Nowych Syntez Chemicznych dysponuje nie tylko

gałęzi przemysłu nawozowego, m.in. Grupy Azoty, Grupy Orlen, ANWIL-u i wielu innych.

Aktualnie realizujemy dziewięć projektów o wartości budżetu dla Instytutu blisko 9 mln złotych. Są to projekty badawczo-rozwojowe finansowane przy udziale środków unijnych i krajowych. Prowadzimy też intensywne działania zmierzające do pozyskania kolejnych projektów.

Pierwszym sukcesem Systemu wyzwań w Łukasiewicz – INS jest projekt pt. *Nawozy nowej generacji o kontrolowanym uwalnianiu składników pokarmowych, przyjazne dla rolnika i środowiska* realizowany wspólnie z Grupą Azoty Zakłady Azotowe Puławy S.A. i Zakłady Chemiczne Police S.A. Wynikiem wyzwania będzie opracowanie polskiej technologii produkcji nawozów azotowych o kontrolowanym uwalnianiu składników z dodatkiem substancji zwiększających ich efektywność przy wykorzystaniu



świeżym powietrzem. *Zero waste technology* wpisuje się w jeden z kluczowych dla Łukasiewicza kierunków działalności – Zrównoważona gospodarka i energia.

Poza projektami badawczo-rozwojowymi Łukasiewicz – Instytut Nowych Syntez Chemicznych realizuje duże projekty modernizacyjne.

Do najważniejszych kontraktów realizowanych w ostatnim czasie należy umowa z Grupą Azoty ZA Puławy S.A. na dostawę technologii i kluczowego wyposażenia do modernizacji instalacji kwasu azotowego w puławskich zakładach. W projekcie wykorzystano własne know-how poparte zrealizowanymi modernizacjami innych instalacji kwasu azotowego. Realizacja inwestycji przyczyni się do zwiększenia zdolności produkcyjnych, poprawy parametrów jakościowych kwasu, obniżenia zużycia surowców oraz do poprawy ochrony środowiska.

Ponadto dla Grupy Azoty Zakłady Chemiczne Police S.A. opracowujemy projekt bazowy i wykonawczy na zagospodarowania wodoru z instalacji Polyolefins w procesie produkcji amoniaku. Wodór, który ma być uzyskiwany w budowanej instalacji

odwodnienia propanu zostanie wykorzystany do produkcji amoniaku, co przełoży się na zmniejszenie zużycia gazu ziemnego i znacznie poprawi efektywność wytwarzania amoniaku i produkowanych na jego bazie nawozów.

Instytut angażuje się w inicjatywy realizowane w naszym regionie, m.in. na rzecz rozwoju przedsiębiorczości. Nasi eksperci doradzają pomysłodawcom idei start-upów w programie wsparcia „Wschodni Akcelerator Biznesu”, realizowanym w Puławskim Parku Naukowo-Technologicznym w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej. Efektem tej współpracy jest m.in. pozyskanie w konsorcjum ze start-upem Vertigo Sp. z o.o., inkubowanym w ramach Akceleratora, finansowania projektu badawczo-rozwojowego ze środków Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój. Przedmiotem projektu jest opracowanie metodyki otrzymywania ekstraktów roślinnych wzbogaconych w bioaktywne substancje z

wykorzystaniem technik indoor farmingu w wersji farm wertykalnych oraz ekstrakcji nadkrytycznej CO₂. Inicjatywa umożliwi pozyskanie i wykorzystanie nowej wiedzy z zakresu uprawy roślin w farmach wertykalnych czyli pionowych, gdzie poszczególne rośliny są umieszczone na wielu poziomach, określenie optymalnych warunków mikroklimatycznych dla najbardziej efektywnego wzrostu roślin i sposobu ich biofortyfikacji. Dzięki opracowanej metodyce możliwe będzie wprowadzenie na rynek wzbogaconych ekstraktów roślinnych o działaniu prozdrowotnym z przeznaczeniem do zastosowań w branży farmaceutycznej, kosmetycznej i spożywczej.

Połączenie kompetencji, potencjału i możliwości kooperacji Instytutów Sieci Badawczej Łukasiewicz i przedsiębiorców jest najlepszą i najszybszą drogą do rozwoju gospodarczego całego kraju.

Obszarów potencjalnej współpracy z naszym Instytutem jest wiele. Czekamy na wyzwania od przedsiębiorców.

Grupy Badawcze Łukasiewicza



Zrównoważona gospodarka i energia



Transformacja cyfrowa



Inteligentna i czysta mobilność



Zdrowie

sowe i przygotuje ofertę w 15 dni proponując przedsięwzięcie z zakresu opracowania skutecznego rozwiązania wdrożeniowego. Co ważne, przedsiębiorca nie ponosi żadnych kosztów związanych z przystąpieniem do Wyzwania. Jak dotąd z oferty wyzwań skorzystało już 176 firm.

Oferta Instytutów Łukasiewicza została pogrupowana wg 4 obszarów, skupiając ekspertów z różnych dziedzin tj. Zdrowie, Inteligentna i czysta mobilność, Zrównoważona gospodarka i energia oraz Transformacja cyfrowa. Działalność Łukasiewicza - Instytutu Nowych Syntez Chemicznych świetnie wpisuje się w temat Grupy Badawczych Zrównoważona gospodarka i energia oraz Zdrowie.

świetnym zapleczem naukowym w postaci wysoko wykwalifikowanej kadry oraz nowoczesnych laboratoriów badawczych, ale umożliwia też opracowanie procesów technologicznych od badań aż „pod klucz”. Nasze sprawdzone technologie dotyczą m.in. kompleksowej modernizacji procesu wytwarzania gazów syntezowych, wodoru i amoniaku, kompleksowej modernizacji instalacji kwasu azotowego, produkcji katalizatorów i sorbentów, produkcji nawozów mineralnych i mineralno-organicznych oraz ekstrakcji nadkrytycznej substancji bioaktywnych z materiałów pochodzenia naturalnego. Od lat stanowimy zaplecze naukowe dla przemysłu i jesteśmy głównym partnerem w Polsce dla strategicznych

materiałów biodegradowalnych. Zwiększy to konkurencyjność zarówno krajowych producentów nawozów jak i polskiego rolnictwa. Nowatorskie nawozy pozwolą na ograniczenie emisji gazów cieplarnianych (CO₂ i N₂O) oraz amoniaku, co jest zgodne z obecną polityką klimatyczną krajów Unii Europejskiej.

Wspólnie z firmą Fosfan S.A. pracujemy nad opracowaniem i wdrożeniem technologii niskoemisyjnego otrzymywania nawozów mineralnych z wykorzystaniem fosforu zawartego w termicznie przetworzonych odpadach organicznych, z których wychwycone i zagospodarowane zostaną związki złotonne. Dzięki tej inicjatywie mieszkańcy Szczecina odetchną

Sieć Badawcza Łukasiewicz w liczbach

- 4500 naukowców i inżynierów
- 497 unikatowej aparatury w skali kraju
- 440 laboratoriów B+R
- 11 000 produktów i usług

Masz problem technologiczny?

Rzuć nam wyzwanie: www.lukasiewicz.gov.pl

Sieć Badawcza Łukasiewicz – Instytut Nowych Syntez Chemicznych

Al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 13a,
24-110 Puławy

tel.: (81) 473 14 00

e-mail: sekretariat@ins.lukasiewicz.gov.pl

www.ins.lukasiewicz.gov.pl



Tylko dla interesantów

BIAŁA PODLASKA Mieszkaniec narzeka na parking przy starostwie powiatowym w Białej Podlaskiej. Proponuje władzom samorządu, by wyznaczyły strefę wyłącznie dla interesantów urzędu. Ale starostwo planuje inne rozwiązanie.

Chodzi o duży parking przy wieżowcu od strony ulicy Narutowicza. Jest tu miejsce dla kilkuset samochodów. Ale zdaniem mieszkańca, problem z zaparkowaniem auta i tak istnieje. – Obecnie brak jest wyznaczonych miejsc parkingowych dla mieszkańców załatwiających sprawy w budynku starostwa – zwraca uwagę mieszkaniec, który skierował w tej sprawie petycję do władz powiatu. „Możliwe są sytuacje, gdy miejsca parkingowe są zajęte przez urzędników, bądź inne osoby niekorzystające z usług urzędu” – pisze autor petycji. W jego ocenie, kierowcy muszą „krażyć po parkingu” i czekać na zwolnienie się miejsca. Rozwiązanie? Wyznaczyć tu strefę wyłącznie dla interesantów starostwa.

Starosta Mariusz Filipiuk ma inny pomysł, ale jednocześnie zaznacza, że od 1999 roku do starostwa nie wpłynęła żadna skarga od mieszkańców na ograniczony dostęp do usług urzędu. – Nie mamy możliwości weryfikacji, czy osoba parkująca faktycznie jest klientem urzędu – mówi Filipiuk. Jednak zmiany na parkingu będą. W tegorocznym budżecie samorząd zabezpieczył środki na montaż szlabanów. Czy to pomoże? Tak uważa samorząd. Przypomnijmy, że biurowiec przy ulicy Brzeskiej stał się własnością powiatu białskiego na początku tego roku. Starosta wymienił się budynkami z prezydentem Białej Podlaskiej. W planach jest gruntowna termomodernizacja obiektu, która może kosztować nawet kilkanaście milionów złotych. (EB)

R E K L A M A

Chętnych nie brakuje

WIERZBICA Lublin, Biała Podlaska, Zamość, Janów Lubelski, Warszawa, Łęčna, Piaski, Puławy, Siedlce, Siemiatycze, Szczepleszyn, Hrubieszów, a nawet Zielona Góra – wylicza Bożena Deniszczuk, wójt Wierzbicy, małej gminy w powiecie chełmskim. – Szczepili się też podopieczni Warsztatów Zajęciowych z Sawina. Wszyscy są zadowoleni, że szybko i sprawnie wszystko się odbywa

Nie sprawdzili się czarne scenariusze, że się nie da, że nie damy rady. Stworzyliśmy punkt szczepień, którym kieruje nasz lekarz z Wierzbicy Robert Majcher – mówi Bożena Deniszczuk. – Najpierw szczepili się mieszkańcy, potem ich rodziny, a na koniec szczepimy całą okolicę i nie tylko.

W środę szczepili się mieszkańcy Domu Dziecka z Siedliszcza i podopieczni Warsztatów Zajęciowych z Sawina. – Młodzi ludzie pytani dlaczego się szczepią odpowiadali: jestem po maturze, chcę stacjonarnie studiować, albo: chcę bezpiecznie spotykać się z kolegami lub: nie będę swoją osobą stwarzał zagrożenia – mówi Robert Majcher z NZOZ Euro-Med, który sprawuje opiekę medyczną na szczepionymi.

W Wierzbicy aktualnie szczepią Moderną – Całkowicie bezpiecznym

preparatem – mówi Majcher i dodaje: – Te szczepienia są dlatego ważne, że chronią naszych bliskich i rodziny. W ten sposób nie przyniesiemy wirusa do domu.

W gminie Wierzbica, na bieżąco prowadzone są szczepienia w dwóch NZOZ. Pierwszy to NZOZ Euro-Med, drugi to NZOZ Zdrowita. – Czas oczekiwania od rejestracji do szczepionki jest bardzo krótki, bo raptem jeden dzień. Czasem z dnia na dzień okazuje się, że szczepienie będzie jednak wcześniej. Jedni wybierają konkretną szczepionkę. Inni po prostu szczepią się tą, która jest dostępna – dodaje Deniszczuk. WZ

Rejestracja do punktów szczepień ruszyła w powiecie chełmskim 26 kwietnia. Starostwo wyznaczyło dwa miejsca w gminach. W Wierzbicy, punkt powstał w Szkole Podstawowej przy ul. Pogodnej 8



Niezbyt długie, ale drogie i potrzebne

OPOLE LUBELSKIE Powstaną dwie nowe drogi w ramach tegorocznego naboru do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Obie będą łącznikami

Z względu na limit, jaki obowiązuje aktualnie przy pozyskiwaniu środków w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, Gmina Opole Lubelskie aplikowała o środki na dwa zadania i otrzymała wsparcie dla obu projektów.

– Pierwszym jest budowa ostatniego odcinka ulicy Owocowej w Opolu Lubelskim, który po realizacji zadania stworzy połączenie ulicy Przemysłowej z ulicą Fabryczną – mówi Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego. Projekt przewiduje budowę drogi o długości 250 m, wraz z uzbrojeniem terenu, oświetleniem i budową kanału technologicznego oraz budową kanalizacji sanitarnej i deszczowej. Dofinansowanie tej inwestycji z RFRD wyniesie 1,2 mln zł. To sporo, ale koszty podbija infrastruktura podziemna, niezbędna pod planowane inwestycje w tym rejonie miasta. Drugim dofinansowanym projektem jest budowa łącznika



FOT. UM OPOLE LUBELSKIE

ulicy Zielonej z ulicą Przemysłową.

– Na działce gminnej powstanie odcinek o długości 85 metrów wraz towarzyszącą infrastrukturą. Przy drodze zlokalizowanych zostanie 20 miejsc parkingowych, wykonany zostanie także kanał technologiczny, oświetlenie, kanalizacja sanitarna i deszczowa. Wykonie łącznika jest konieczne ze względu na zbliżającą się budowę budynku sądu i prokuratury przy ulicy Fabrycznej. Działka na której zlokalizowany

będzie ten obiekt graniczy bezpośrednio z działką na której zlokalizowane jest przedszkole, więc ogrodzenie terenu oddzieliłoby możliwość dojazdu do swoich posesji mieszkańcom ulicy Zielonej. Dlatego konieczna jest budowa łącznika między ulicą Zieloną a ulicą Przemysłową. Dofinansowanie dla tego zadania wyniosło blisko 300 tys. zł. Obie inwestycje ruszą w tym roku. Budowa ostatniego odcinka ulicy Owocowej ruszy jeszcze w tym roku. (P.P.)

Zlikwidowali fabrykę papierosów



Tytoń przechowywano w workach i płatach, do rozładowywania tirów służyła przemysłowa ładowarka. W sumie, w trakcie wspólnej akcji strażników granicznych i celników z Bydgoszczy, zabezpieczono 26 tys. sztuk papierosów bez znaków akcyzy, 11 ton suszu tytoniowego, ponad 1300 kg tytoniu do palenia. Aż pod Warszawę zaprowadził trop śledczych z Nadbużańskiego

Oddziału Straży Granicznej oraz Kujawsko-Pomorskiej Krajowej Administracji Skarbowej, gdzie zlikwidowano nielegalną fabrykę papierosów. Do magazynów Krajowej Administracji Skarbowej trafiły nie tylko wyprodukowane w przygodnej fabryczce papierosy, ale też maszyna do cięcia tytoniu. Mundurowi, podczas wspólnej akcji NOSG z Chełma i KAS z Bydgoszczy, zabezpieczyli 4

samochody, które służyły do transportu tytoniu i zatrzymali 6 osób zamieszanych w nielegalny proceder. – Gdyby tytoń i papierosy trafiły na rynek, straty Skarbu Państwa z tytułu niezapłaconych podatków wyniosłyby 7,5 mln złotych – mówi Dariusz Sienicki z NOSG w Chełmie. – Śledztwo w tej sprawie jest prowadzone pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Zamościu. WZ

DOT. KAS/NOSG



IF-II.747.51-a.2021

Lublin, 18 maja 2021 r.

WOJEWODA LUBELSKI

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA W SPRAWIE O USTALENIE LOKALIZACJI REGIONALNEJ SIECI SZEROKOPASMOWEJ

Na podstawie art. 52 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 777) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 735)

Z A W I A D A M I A M ,

że na wniosek Hrubieszowskiej Telewizji Kablowej Sp. z o.o., ul. Gustawa Morcinka 20 lok. 4, 01-496 Warszawa, adres do korespondencji: S.E.P. Sp. z o.o., ul. Tęczowa 2, 22-500 Hrubieszów, wszczęto postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej w odniesieniu do części zamierzenia inwestycyjnego na obszarze województwa lubelskiego tj. budowy masztu telekomunikacyjnego.

Inwestycja lokalizowana będzie **na działce nr ewidencyjny 241/1 w miejscowości Hulcze, obręb 0251 Hulcze, gmina Dołhobyczów**, powiat hrubieszowski, województwo lubelskie.

Jednocześnie informuję, że:

- Z dniem doręczenia zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie o ustalenie lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej:
 - w odniesieniu do nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej, do czasu wydania takiej decyzji, nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę dla inwestycji innej niż inwestycja celu publicznego oraz decyzji o warunkach zabudowy, a toczące się postępowania w tych sprawach ulegają zawieszeniu z mocy prawa do czasu wydania ostatecznej decyzji w sprawie ustalenia lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej,
 - obróć nieruchomością objętą wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej oraz ustanowienie na niej ograniczonych praw rzeczowych, nie wpływa na toczące się postępowanie.
- W przypadku zbycia własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej, po doręczeniu zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie o ustalenie lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej, nabywca i zbywca są zobowiązani zgłosić Wojewodzie Lubelskiemu (Wydział Infrastruktury) dane no-

wego właściciela lub użytkownika wieczystego. Niedokonanie powyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela nie stanowią podstawy do wznowienia postępowania.

Zgodnie z art. 10 Kodeksu postępowania administracyjnego, do czasu wydania decyzji, strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, Wydział Infrastruktury, tel. 81 74-24-357 po wcześniejszym telefonicznym umówieniu, w godzinach pracy Urzędu. W toku postępowania strony mogą wypowiedzieć się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań w przedmiotowej sprawie.

Zgodnie z art. 52 ust. 1 pkt 3 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, w związku z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie pozostałych stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie poprzez obwieszczenie w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej LUW w Lublinie, w urzędzie gminy Horodło, a także w prasie lokalnej.

Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej,
ul. Piłsudskiego 11, 22-500 Hrubieszów

OGŁASZA NABÓR OFERT NA STANOWISKO

księgowej / księgowego

Wymagania kwalifikacyjne i wykaz niezbędnych dokumentów aplikacyjnych dostępne w zakładce: „konkursy ofert” na stronie www.spzozhrubieszow.pl.

Oferty należy składać w sekretariacie Dyrekcji SP ZOZ lub pocztą na wyżej wskazany adres.

in888

ŚLUBNE

CENTRUM GARNITUROWE

tel. 731-12-11-11
MELGIEWSKA 11

TJ2390

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 oraz z 2021 r. poz. 11, 234 i 815)

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI

informację o zamieszczeniu na okres 21 dni, tj. od 21.05.2021 r. do 10.06.2021 r. na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Lublin w Biuletynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni wykazu nieruchomości gminnych przeznaczonych do wydzierżawienia, wynajmu w trybie bezprzetargowym na rzecz Wnioskodawcy w wykonaniu:

- Uchwały nr 786/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin z dnia 17 grudnia 2020 r. w sprawie wydzierżawienia lub wynajmu nieruchomości Gminy Lublin
- Uchwały nr 757/XXIII/2020 Rady Miasta Lublin z dnia 19 listopada 2020 r. w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin
- Uchwały nr 891/XXVII/2021 Rady Miasta Lublin z dnia 25 marca 2021 r. w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin
- Uchwały nr 913/XXVIII/2021 Rady Miasta Lublin z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin
- Zarządzenia nr 83/10/2020 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 23 października 2020 r. w sprawie wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin

in953

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Lublin, ul. 3 Maja 18/2

tel. 81 46 26 820

fax. 81 46 26 801

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Sylwia Karłowicz
sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
kom. 697 770 404

Biuro Ogłoszeń
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 691 770 393

Wyślij e-mail

reklama@dziennikwschodni.pl

HANDEL

SKUPUJEMY motocykle,
antyki, starocie, pamiątki z
PRL 698693846.

051721L01.A

MATRYMONIALNE

STARSZA Pani pozna
starszego Pana, któremu tak
jak jej dokuczyła samotność.
Tylko poważne propozycje.
Tel. 691105719.

063521L01.A

MOTORYZACJA

*sprzedajesz
samochód?*

Zamów

ogłoszenie drobne

w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc



* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego

81 46 26 820

reklama@dziennikwschodni.pl

PRACA

ZATRUDNIĘ szefa kuchni.
Zatrudnię dietetyka. Zakład
pracy w Świdniku, tel.
kontaktowy 602181520,
602781049

RÓŻNE

KUPIE dąb, jesion.
603673777

064821L01.A

POSZUKUJĘ

MAM 78 lat, 185 wzrostu,
wykształcenie wyższe.
Poszukuję uczciwej opiekunki.
Zapewnię lokum, wyżywienie
i wynagrodzenie do
uzgodnienia. Jestem fizycznie
sprawny i jeżdżę samochodem.
tel. 530 061 027.

064921L01.A

USŁUGI

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO TANIO SOLIDNIE 502
053 214

008321L01.A

*– Sprzedajesz
nieruchomości?*

Zamów

ogłoszenie drobne

w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc.



* o szczegóły pytaj w
Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel. 081 46-26-966

in/zajawki/bi0006

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

OGRODNIK: usługi - przycinanie
żywopłotów, formowanie
krzewów, prześwietlanie i
wycinka drzew. Koszenie trawy
kosiarką i kosą spalinową.
Usługi z piłą motorową i inne
prace w ogrodzie i na działce.
Tel. 694 706 823.

054521L01.A

**PRANIE PIERZA, WYRÓB
KOLDER I PODUSZEK Z
PUCHU, PIERZA, ANILANY.
RENOWACJA I PRZERÓBK
PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO
KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO.
LUBLIN, BURSACKI 15 A W
GODZ. 10-16, TEL.
81/7472512, 661279497.**

110420L01.A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli,
ubrań, sprzętów piwnic,
strychów, garaży, domów po
lokatorach i zmarłych i inne.
Wycinka drzew, podcinanie,
karczowanie koszenie i
sprzątanie działek, wywóz
gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły, komórki,
szklarnie itp.). Całe
województwo od 8 do 21, 514-
299-106.

073121L01.A

USŁUGI BUDOWLANE

HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Remonty
kompleksowo-wykończeniowe,
adaptacja pomieszczeń, płyty
g-k, usługi z dofinansowania
przez PEFRON za
pośrednictwem MOPR, tel.
501-035-412.

040321L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia
zachowawcza, protetyka,
umowa z NFZ; ul. Hipoteczna
2, tel. 81 743 62 60; ul.
Staszica 8, tel. 81 534 62 60;
ul. Staszica 12, tel. 81 534 62
70, www.express-dent.pl.

057421L01.A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

187720L01.A

*masz
firmę?*



Zamów

ogłoszenie
drobne

W

Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł*
netto
za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego

81 46 26 820

reklama@dziennikwschodni.pl

bi0010

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

TAXI 1-919-1-3
RADIO MPT

TAXI (81) 191 91
RADIO MPT LUBLIN

[f/MptRadioTaxi919](https://www.facebook.com/MptRadioTaxi919)
www.mptlublin.pl
*Śledź nasz profil
wygrywaj nagrody!*

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych

pobierz naszą aplikację

Zadzwoń teraz (81) 191 91 695 919 919

TJ1895

Spór o sytuację losową

EKSTRALIGA RUGBY Nie w sobotę jak planowano, ale w niedzielę o godzinie 14 Edach Budowlani zmierzą się ze Spartą Jarocin. Lubelski klub złożył odwołanie od decyzji Komisji Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Rugby w sprawie walkowera za mecz z Lechią Gdańsk

KGiD PZRugby zweryfikowała spotkanie z Lechią jako walkower przyznając pięć punktów gdańszczanom (wynik 25:0) i minus jeden punkt lublinianom. Jednocześnie komisja odstąpiła od wymierzenia kary finansowej w wysokości 10 tys. zł dla lubelskiego klubu. Uznano, że nałożenie kary finansowej byłoby nieadekwatne do skali przewinienia. Edach Budowlani mogą się odwołać do Komisji Odwoławczej PZRugby w terminie 14 dni od otrzymania werdyktu wraz z uzasadnieniem. Jeśli klub z ul. Krasińskiego zdecydowałby się na taki krok, to będzie musiał wpłacić kaucję 300 zł. Kaucja przepadnie jeśli odwołanie zostanie odrzucone. Powodem nałożenia kary na Edach Budowlanych był fakt nie stawienia się zespołu na mecz w Gdańsku, który zgodnie z terminarzem miał się odbyć 1 maja. – Dziwimy się, że regulamin KGiD PZRugby nie uwzględnia sytuacji losowych, z którą mieliśmy do czynienia w naszym klubie. W zespole była epidemia grypy jelitowej, aż ośmiu zawodników było na zwolnieniu lekarskim i nie mieliśmy składu aby rozegrać spotkanie

w Gdańsku – tłumaczy trener Edach Budowlanych Lublin Stanisław Więciorek. Decyzja KGiD PZRugby nabiera zupełnie innego znaczenia w kontekście tego, co się wydarzyło przed zaplanowanym na weekend spotkaniem lublinian ze Spartą Jarocin. Mecz był zaplanowany na sobotę, na godzinę 14. Jednak odbędzie się dzień później. – Sparta zwróciła się do nas z prośbą przełożenia spotkania na niedzielę. Powodem jest śmierć ojca trenera zespołu z Jarocina. Czy to nie jest sytuacja losowa? Pewnie, że jest i jako klub zgodziliśmy się na przełożenie Sparcie tego meczu. Kontaktowałem się też w tej sprawie przedstawiciel KGiD PZRugby. I co? Czy mieliśmy się nie zgodzić? Zgodziliśmy się. Szkoda, że KGiD PZRugby nie uwzględniła naszych problemów kadrowych – tłumaczy lubelski szkoleniowiec. Trener Edach Budowlanych dodaje: – Złożyliśmy odwołanie do Komisji Odwoławczej. W meczu przeciwko beniaminkowi z Jarocina lublinianie są faworytem. Spotkanie odbędzie się w niedzielę o godzinie 14 już z kibicami. (GROM)

Multi Multi (20.05), godz. 14
1, 3, 8, 10, 14, 23, 28, 32, 36, 41, 49, 50, 53, 54, 62, 65, 67, 77, 78, 79. Plus 62.
Multi Multi (19.05), godz. 21.50
3, 6, 8, 11, 23, 30, 35, 40, 45, 49, 50, 60, 61, 62, 69, 70, 74, 75, 78, 79. Plus 50.
Mini Lotto (19.05)
5, 10, 14, 21, 30.
Ekstra Pensja (19.05)
9, 24, 25, 31, 35 – 4.

Ekstra Premia (19.05)
2, 6, 13, 21, 29 – 1.
Kaskada (20.05), godz. 14
1, 7, 9, 11, 12, 13, 15, 16, 19, 21, 22, 23.
Kaskada (19.05), godz. 21.50
1, 3, 4, 8, 10, 11, 13, 15, 16, 18, 20, 22.
Super Szansa (20.05), godz. 14
6, 9, 6, 3, 4, 9, 8.
Super Szansa (19.05), godz. 21.50
9, 9, 1, 9, 3, 3, 5.



Radość lubelskich koszykarzy po środkowej wiktorii

FOT. MICHAŁ PIŁĄT/MATERIAŁY PRASOWE, AZS UMCS LUBLIN

Osiągnęli swój cel

II LIGA KOSZYKARZY U!NB AZS UMCS Start II Lublin pokonał Rycerzy Rydzyna i awansował do I ligi

To wielki sukces dla ekipy Przemysława Łuszczewskiego, która o uzyskanie promocji na pierwszy front zabiegała już od kilku lat. Cel udało się zrealizować, a w decydującej batalii zespół złożony przede wszystkim z zawodników wychowanych w Lublinie lub z nim mocno związanych pokonał naszpikowaną gwiazdami drużynę Rycerzy Rydzyna. Przed środowym meczem stan rywalizacji był remisowy i wiadomo było, że to spotkanie rozstrzygnie losy awansu do wielkiego finału. Stawką był również awans do pierwszej ligi, bo do niej przepustkę uzyskują trzy najlepsze zespoły. W weekend zapewnił ją sobie już zespół MKKS Żak Koszalin. Lublinianie rozpoczęli rywalizację mocno skoncen-

trowani i szybko wypracowali przewagę przekraczającą 10 punktów. Ona jednak w końcówce pierwszej połowy została prawie w całości roztrwoniona i na przerwę akademicy schodzili prowadząc zaledwie 36:33. Trzecia kwarta była najsłabszym fragmentem środowego meczu. Obie drużyny miały potężne problemy z trafieniem do kosza z gry. Gospodarze nie potrafili tego zrobić przez blisko 5 min. Na szczęście ratowała ich skuteczność na linii rzutów osobistych oraz dobra postawa w defensywie. To sprawiło, że przed ostatnią kwartą mieli 5 pkt zapasu. W niej natomiast kompletnie zniszczyli najbardziej renomowanych rywali i wygrali cały mecz 81:61. Ojcem sukcesu jest Adam Myśliwiec. Kapitan U!NB rozegrał kapitalne zawody

– zdobył 19 pkt i miał 12 zbiórek. Zostawił też mnóstwo serca na boisku, chociaż momentami słał się na nogach. Świetnie spisał się także Mateusz Wiśniewski. Kolejny doświadczony podkoszowy również skompletował double-double (15 pkt i 10 zbiórek). – Czekałem na ten moment wiele lat. Wiedocześnie potrzebna była właśnie ta grupa ludzi, żeby marzenia się spełniły. To dzięki moim zawodnikom. Oni zaufali mi, ja zaufałem im. Zaufaliśmy dwóm połączonym klubom, miastu, które jest naszym wielkim wsparciem. Mamy to, o co w zasadzie walczyliśmy dwa sezony. Rycerze byli jednak godnym rywalem, ale my się ich nauczyliśmy i skutecznie dzisiaj ich powstrzymaliśmy – komen-

tuje klubowym mediom trener Przemysław Łuszczewski. Lublinianie mają do rozegrania jeszcze finałową serię z ekipą z Koszalina, która jest toczona na zasadzie dwumeczu. Pierwsze spotkanie odbędzie się w sobotę w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli. (kk)

U!NB AZS UMCS Start II Lublin – Rycerze Rydzyna 81:61 (21:15, 15:18 19:17, 26:11)

U!NB: A. Myśliwiec 19 (1x3), Wiśniewski 15 (1x3), M. Gospodarek 14 (1x3), Wąsowicz 10, Obarek 7 oraz Nycz 8 (2x3), Waniewski 7, Jaworski 1, Szewczyk 0, Matyszek 0, Pszczółka 0.

Rycerze: D. Bręk 17 (4x3), Rostalski 12 (1x3), M. Bręk 7, Chanas 7 (1x3) oraz Świerczyk 5 (1x3), Nawrocki 5 (1x3), Milczyński 4, Samoląg 4, Domagała 0.

Sędziowali: Szybisty i Wawrzyński. Mecz bez udziału publiczności.

Stan rywalizacji: 2:1. Awans: U!NB.

Budżet jest już stabilny

ENERGA BASKET LIGA Pszczółka dalej będzie sponsorem tytularnym zawodników Startu Lublin

Stosowna umowa została uroczystie podpisana wczoraj w hotelu Ibis Styles. Pszczółka będzie obecna zarówno na koszulkach zawodników, jak i w nazwie klubu. – Start Lublin jest wizytówką Lublina. Sam pamiętam jeszcze czasy Kenta Washingtona, który budził olbrzymie emocje nie tylko w mieście, ale również w całej Polsce. Dzisiaj tę rolę pełni cały klub. Jesteśmy bardzo zadowoleni z dotychczasowej współpracy i osiągniętych wyników. Jednocześnie mamy nadzieję, że nadchodzący sezon będzie jeszcze lepszy dla całej organizacji – mówi Andrzej Łopacki, prezes zarządu Fabryki Cukierków Pszczółka. – Dziękuję za zaufanie, którym nas obdarzono. Chcę wyrazić wdzięczność również wobec marszałka województwa lubelskiego i Prezydenta Lublina. Bez wsparcia tych organizacji nie moglibyśmy funkcjonować z takim rozmachem. W minionym sezonie występowaliśmy także w europejskich pucharach.



Arkadiusz Pelczar (drugi z lewej) przekazał Andrzejowi Łopackiemu (drugi z prawej) pamiątkową koszulkę

FOT. KAMIL KOZIOL

Nasi rywale, potężne marki, wypowiadali się bardzo dobrze o klubie. To tylko pokazuje siłę regionu. Na sportowej mapie Polski województwo lubelskie jest bardzo silnym ośrodkiem. Start stara się również realizować swoją misję poprzez pracę z młodzieżą. Poprzez sport

pokazujemy, jak można fajnie spędzić życie – mówi Arkadiusz Pelczar, prezes Pszczółka Start Lublin. Podczas wczorajszego spotkania nie zabrakło również tematów czysto sportowych. Wiadomo, że Pszczółka będzie chciała kontynuować swoją europejską przygodę.

Tym razem nie ma szans na udział w Koszykarskiej Lidze Mistrzów. Istnieje jednak możliwość występu w FIBA Europe Cup. To pod względem prestiżu półka niżej niż BCL, ale tegoroczny sezon i przykład Arged BMSlam Stal Ostrów Wielkopolski pokazał, że w tych rozgrywkach też można przeżyć ciekawą przygodę. Przypomnijmy, że ekipa Igora Milicicia zajęła w FIBA Europe Cup drugie miejsce.

Nieco uchylono również tajemnicy dotyczącej budowy składu na kolejny sezon. Działacze najpierw skupiają się na zakontraktowaniu zawodników krajowych. Równolegle prowadzone są również rozmowy z cudzoziemcami. Wśród nich na pierwszy plan wyróżniają się nazwiska graczy z przeszłością w Lublinie – Tweety Cartera, Joshua Sharmy czy Jimmie Taylora. Nie jest wykluczone, że co najmniej jeden z nich ponownie zagra w „czerwono-czarnych” barwach.

Na pewno nie zrobi tego natomiast Kacper Borowski, który ostatecznie zdecydował się na

przyjęcie oferty King Szczecin. – Po zakończonym sezonie byłem bardzo ciekaw, jakie oferty do mnie napłyną. O propozycji ze Szczecina dowiedziałem się wczoraj i wiem, że klub bardzo mocno o mnie zabiegał. Rozmawiałem wcześniej z trenerem Jarutisem, który przedstawił mi swój pomysł i całą wizję na Kinga Szczecin w nadchodzącym sezonie. To mnie przekonało. Jestem bardzo zadowolony, że podjąłem taką decyzję. Kolejny plus, to na pewno to, że ze Szczecina mam blisko do domu. W Kingu nie ma żadnych problemów i można skupić się tylko na koszykowce. Na pewno chciałbym poprawiać swoje umiejętności. Moim celem jest to, żeby zawitać do bram reprezentacji Polski. Na początku minionego sezonu ocierałem się o kadre, ale drobne problemy sprawiły, że nie mogłem w pełni wykorzystać swoich umiejętności – powiedział klubowej stronie szczecinian Kacper Borowski.

KAMIL KOZIOL

Koziołki kontra Anioły

PGE EKSTRALIGA Wicelider żużlowej elity zmierzy się z drużyną z dolnej połowy tabeli. Do Lublina, na tor Motoru przy Al. Zygmuntowskich 5, przyjedzie dzisiaj (godz. 18) eWinner Apator Toruń

Krzysztof Kurasiewicz

Lublinianie mają za sobą bardzo wymagające spotkanie. W sobotę rywalizowali w Grudziądzu z tamtejszym ZOOLeszcz DPV Logistic GKM. To starcie zakończyło się remisem po 45, a patrząc na przebieg całych zawodów, był to sprawiedliwy wynik.

– Cieszę się, że to wszystko zagrało. Dla nas 1 punkt zdobyty na wyjeździe jest bardzo ważny w kontekście play-off. Jeśli chodzi o mnie, to trenowałem na tym torze w tamtym roku sam nie wiem ile razy i nie potrafiłem się do niego dopasować, a przyjechałem tutaj z marszu, po

jednym treningu w Bydgoszczy, i jakoś to zagrało. Dużo zależy od głowy, poradziłem sobie i myślę, że mogę być z siebie zadowolony – mówił na pomeczowej konferencji prasowej Krzysztof Buczkowski z Motoru Lublin.

Drużyna eWinner Apatora Toruń zajmuje obecnie szóste miejsce w lidze. Wygrała do tej pory dwa mecze (z Falubazem i GKM). W sobotę poniosła jednak bolesną porażkę u siebie z Eltrox Włóknierzem Częstochowa 41:49.

Najwięcej do powiedzenia w zespole z Torunia mają trzej zagraniczni zawodnicy: bracia Jack i Chris Holderowie oraz



Speedway Grand Prix w Lublinie?

ŻUŻEL Jedna runda z cyklu Indywidualnych Mistrzostw Świata 2021 w Lublinie? Taką wiadomość na Twitterze podał jako pierwszy Karol Bierzyński. Zastrzegł jednak, że jest to informacja nieoficjalna, a w wyścigu o organizację Lublin miał pokonać dwa inne ośrodki z Polski. Motor oficjalnie nie potwierdza takich doniesień, ale też nie wyklucza, że goszczenie imprezy tej rangi wchodzi w grę. Jak powiedział nam Piotr Więckowski, wiceprezes klubu, zawody Speedway Grand Prix są świetną promocją dla miasta. Żółto-biało-niebiescy mają

przyglądać się różnym możliwościom.

W czwartek pojawiła się informacja, że SGP na Stadionie Narodowym w Warszawie się nie odbędzie. Z komunikatu dostępnego na oficjalnej stronie rozgrywek wynika, że winna jest temu pandemia koronawirusa i związane z nią obostrzenia. W tym roku potwierdzonych jest siedem rund tych elitarnych zmagania: 16 i 17 lipca w czeskiej Pradze, 31 lipca we Wrocławiu oraz 14 sierpnia w szwedzkiej Malilla, 28 sierpnia w rosyjskim Togliatti, 11 września w duńskim Vejles i 2 października w Toruniu. (KYKU)

Robert Lambert. Statystyki z tego sezonu pokazują, że głównym motorem napędowym „Aniołów” jest młodszy z nich. Jack Holder jest obecnie siódmym najsilniejszym jeźdźcą w całej PGE Ekstralidze i może się pochwalić średnią biegową na poziomie 2.214 punktu.

Trener Tomasz Bajerski ma także do swojej dyspozycji asa w rękawie. Stosuje podobny manewr jak Motor Lublin z Dominikiem Kube-

ra – na pozycji rezerwowego wystawia Roberta Lamberta. W pięciu dotychczasowych meczach szkoleniowiec stosował tę zagrywkę czterokrotnie, z różnymi rezultatami. Brytyczyk najlepiej wypadł w meczu domowym z ZOOLeszcz DPV Logistic GKM Grudziądz, kiedy to z „szesnastką” na plecach uzbierał 14 punktów.

Trzecim istotnym elementem tej żużlowej układanki jest Chris Holder. Mistrz świata z 2012 roku, który re-

prezentuje barwy „Aniołów” od 13 lat, ciągle zalicza się do czołówki najlepszych zawodników na świecie. W tym sezonie jego średnia biegopunktowa to 1.870.

Początek spotkania Motor Lublin kontra eWinner Apator Toruń zaplanowano na dzisiaj na godz. 18. Transmisję z tej konfrontacji będzie można śledzić na antenie Eleven Sports. Relację na żywo znajdziecie także na www.dziennikw-schodni.pl.

AWIZOWANE SKŁADY

Motor Lublin: 9. Grigorij Łaguta, 10. Krzysztof Buczkowski, 11. Jarosław Hampel, 12. Mark Karion, 13. Mikkel Michelsen, 14. Wiktor Lampart, 15. Mateusz Cierniak.
eWinner Apator Toruń: 1. Adrian Miedziński, 2. Paweł Przedpełski, 3. Petr Chlupac, 4. Chris Holder, 5. Jack Holder, 6. Krzysztof Lewandowski, 7. Justin Stolp.

Nie wszystko już zależy od nich

I LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W ostatnim meczu sezonu MKS Padwa Zamość zmierzy się w sobotę z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Początek spotkania o godzinie 18

Zarówno gospodarze, jak też goście, mimo że jest to już ostatnia kolejka, mają jeszcze o co walczyć. Jedni i drudzy muszą też szukać pomocy u rywali, a wtedy przy korzystnym wyniku, osiągną swój sukces. Padwa ma jeszcze szansę na zajęcie pierwszego miejsca w grupie D I ligi i udział w turnieju mistrzów. Korespondencyjny pojedynek toczy z drużyną z Przemyśla. Tamtejszy ORLEN Upstream SRS prowadzi bowiem w klasyfikacji z trzema punktami więcej od zamościan. – Tylko jedno spotkanie wygrane więcej i nie byłoby mowy o pogoni za przeciwnikiem – mówi szkoleniowiec MKS Padwy Marcin Czerwinka. Trener dodaje: – sami jesteśmy sobie winni. Mieliliśmy trzy szanse na zgarnięcie pełnej puli punktów. Trzeba było wygrać na wyjeździe z SPR Końskie, Viretem Zawiercie lub MTS Chrzanów. Nie zrobiliśmy tego i teraz musimy liczyć nie tylko na siebie, ale także na innych.

Z pomocą Padwie mogą przyjść szczypiorniści Zagłębia Sosnowiec, którzy zmierzają się u siebie właśnie z ekipą z Przemyśla. Jedni i drudzy, podobnie jak



Zamościanie mają jeszcze szansę na zajęcie pierwszego miejsca w grupie

FOT. MKS PADWA ZAMOŚĆ

podopieczni Marcina Czerwinki plasują się na podium rozgrywek w swojej grupie i tym samym wywalczyli już awans do I ligi centralnej, która powstanie od nowego sezonu. Ma w niej grać 14 drużyn, po trzy najlepsze z każdej z czterech obecnych grup I ligi: A, B, C i D. Listę uzupełnią dwie ekipy z tzw. dziką kartą, czyli w prak-

tyce z czwartego miejsca w grupie. Problem w tym, że wolnych lokat jest dwie, a chętnych aż czterech. – Trudno powiedzieć według jakiego klucza Związek Piłki Ręcznej w Polsce będzie przyznawał dzikie karty. Jedno jest pewne: nasz sobotni rywal KSZO Ostrowiec Świętokrzyski broni czwartej pozycji. Jeśli nasi

goście nie chcą oglądać się na MTS Chrzanów, który mógłby odebrać punkty AZS UJK Kielce i pozbawić go szansy wskoczenia na czwarte miejsce, muszą z nami wygrać – analizuje Czerwinka.

Patrząc z drugiej strony tylko zwycięstwo MKS Padwy przedłuży jej szansę na zajęcie pierwszej lokaty na koniec sezonu. Drugim koniecznym warunkiem jest wygrana Zagłębia nad zespołem z Przemyśla. – Goście będą na pewno mocno zdeterminowani na ten mecz, podobnie jak my przed wyprawą do Chrzanowa. Nam nie udało się wygrać. Czy uda się przemyslanom? Sport widział już różne rzeczy... – mówi Czerwinka. – My skupiamy się na swoim zadaniu. Chcemy zakończyć sezon zwycięstwem. Czy to wystarczy do wygrania ligi, zobaczymy. Wszyscy zawodnicy są gotowi do gry – zapowiada opiekun MKS Padwa. (GROM)

Mecz bez emocji

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS Perła Lublin gra dzisiaj na wyjeździe z KPR Ruch Chorzów. Mecz z czerwoną latarnią rozgrywek nie wzbudza większych emocji – w klubie żyje się już zaplanowaną na 30 maja „świętą wojną” z MKS Zagłębie Lubin

Ten mecz może zadecydować o losach wicemistrzostwa Polski. Perła obecnie zajmuje drugie miejsce i ma tyle samo punktów co trzeci w tabeli KPR Gminy Kobierzyce. Lubliniankom do zakończenia sezonu zostały jeszcze konfrontacje z KPR Ruch Chorzów (początek o godz. 18.15, transmisja w TVP Sport) i Zagłębiem. „Kobierki” natomiast zmierzają się jeszcze z EKS Start Elbląg i Młynami Stojsław Koszalin. Wobec faktu, że Perła jest zdecydowanym faworytem dzisiejszej rywalizacji w Chorzowie, w klubie wszyscy myślą już o meczu z Zagłębiem. Ruszyła już nawet sprzedaż biletów na to spotkanie. Jest ona prowadzona za pośrednictwem serwisu Ticketit, ale pierwszeństwo mają posiadacze kartonów. W hali Globus będzie mogło zasiąść w sumie tylko 840 osób. W tym tygodniu poznaliśmy również nominowanych do prestiżowej nagrody Gladiatory. Tym razem o laury w różnych kategoriach ubiegać się będzie jednak wyjątkowo mało zawodniczek MKS Perła. Lublinianek nie ma wśród kandydatek w najważniejszych kategoriach – zawod-

niczka i trener sezonu. W gronie nominowanych na najlepszą boczną rozgrywaną znalazła się Aleksandra Rosiak, a wśród obrotowych zauważono Joannę Szarawagę. Jedną z kandydatek do miana najlepszej defensorki jest Marta Gęga. O zwycięzcach w każdej kategorii zadecydują same zawodniczki i sztab szkoleniowy klubów. Wyjątkiem jest kategoria Wybór Sezonu, w której liczy się głos kibiców. Ostateczne rezultaty tego konkursu poznamy 30 maja. (KKK)



Marta Gęga jest kandydatką do miana najlepszej defensorki Superligi

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI



Ten mecz trzeba wygrać

EKSTRALIGA PIŁKAREK NOŻNYCH GKS Górnik Łęczna walczy o srebrny medal, a Ewelina Kamczyk i Nikola Karczewska o koronę królowej strzelczyń

Wyścig o srebro jest bardzo pasjonujący, a biorą w nim udział ekipy TME UKS SMS Łódź i GKS Górnik Łęczna. Łodzianki wprawdzie mają jeszcze iluzoryczne szanse na złoto, ale liderujące zawodniczki KKS Czarni Sosnowiec musiałyby zaliczyć katastrofalny spadek formy. Do końca sezonu zostały już tylko dwie kolejki, a futbolistki z Łodzi mają 3 pkt przewagi nad Górnikiem. W najbliższej kolejce obie ekipy zagrają z drużynami zdecydowanie niżej notowanymi – Górnik zmierzy się na wyjeździe z Olimpią Szczecin, a SMS podejmie u siebie TS ROW Rybnik. Jeżeli faworyci wygrają, to o losach srebra zadecyduje ostatnia kolejka. W niej ci dwaj rywale zmierzą się w bezpośredniej konfrontacji – mecz odbędzie się 29 maja w Łęcznej.

Najpierw jednak Górnik musi odnieść triumf w Szczecinie. Teoretycznie jest zdecydowanym faworytem tej rywalizacji, ale już ostatnia kolejka pokazała, że podopieczne Roberta Makarewicza nie zawsze radzą sobie z tak dużym obciążeniem psychicznym. W niedzielę mierzyły się z przedostatnim w tabeli ROW i wygrały 4:1. Rybniczanki jednak

przez ponad godzinę mocno stawiały się łączniankom, a o triumfie zadecydowała dopiero w ostatnim kwadransie znakomita Ewelina Kamczyk. – To nie był łatwy mecz ze względu na naszą słabą skuteczność. Naciskaliśmy na rywala prawie przez całe zawody i stwarzaliśmy sobie liczne sytuacje do zdobycia bramki. Skuteczność Eweliny musi cieszyć, podobnie jak debiuty młodych zawodniczek. One wnoszą nową jakość do zespołu, a do tego wyglądają bardzo dobrze fizycznie – powiedział klubowym mediom Robert Makarewicz, opiekun Górnika.

Nieco w cieniu rywalizacji drużynowej toczy się wyścig o tytuł najlepszej snajperki Ekstraligi. W tej klasyfikacji liderką jest Kamczyk, która ma na swoim koncie 25 bramek. Tuż za nią jest jej klubowa koleżanka Nikola Karczewska. Ona zgromadziła w tym sezonie 22 trafienia. Reszta stawki już się nie liczy, bo trzecia Martyna Wiankowska traci do Kamczyk aż 10 bramek. – Cieszę się z hat-tricka w meczu z Rybnikiem. Indywidualne cele są ważne, ale najważniejsze jest zawsze dobro drużyny – powiedziała klubowym mediom Ewelina Kamczyk.

Sobotni mecz w Szczecinie rozpocznie się o godz. 12.

KAMIL KOZIOL



Ewelina Kamczyk (w białym stroju) jest liderką klasyfikacji strzelczyń Ekstraligi

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Najlepsi zjechali do Lublina

WSPINACZKA SPORTOWA Zawodnicy i zawodniczki z całego kraju powalczą w weekend w Mistrzostwach Polski seniorów i młodzieżowców w boulderingu w Lublinie

Na listach startowych znalazło się w sumie 87 osób. 66 panów trafiło do dwóch grup. W akcji zobaczymy także przedstawicieli dwóch lubelskich klubów: gospodarza, czyli KW Kotłownia (Kamil Gomółka, Robert Rojewski, Paweł Pietrzak, Jakub Ginszt i Natalia Karaś) oraz Pol-Inowex Skarpy Lublin (Olaf Malinowski, Jan Tkaczyk, Natalia Woś, Maria Szwed i Agata Lesiewicz). Wspinacze wystartują w boulderingu, czyli w konkurencji na trudność. W sobotnich elimina-

cjach będą mieli do pokonania po 5 boulderów. Jeszcze tego samego dnia zostaną rozegrane półfinały. Natomiast triumfatorów poznamy w niedzielę. Wtedy też odbędzie się ceremonia dekoracji. Za konstruowanie tras odpowiadał: Aleksander Romanowski, Piotr Smaróń i Michał Ginszt. Miejscem spotkania najlepszych boulderowców w Polsce będzie Centrum Wspinaczkowe „Kotłownia” przy ul. Cisowej 11 w Lublinie.

(KYKU)

Limit potknięć wyczerpany

PIŁKARSKA FORTUNA I LIGA W sobotę Górnik Łęczna zagra na wyjeździe z ŁKS Łódź. Oba zespoły sąsiadują ze sobą w tabeli i mają apetyt na to by na zakończenie sezonu znaleźć się przynajmniej w barażach o PKO BP Ekstraklasę

Górnik w minionej kolejce pechowo zremisował u siebie z Odrą Opole, a łodzianie po kanonadzie wygrali 3:2 w Niepołomicach z tamtejszą Puszczą i „uciekli” zielono-czarnym w tabeli na dwa „oczka”. Walka o awans trwa jednak w najlepsze. Do końca sezonu pozostało już tylko cztery kolejki. Dlatego strata punktów dla zespołów z czołówki w każdym kolejnym starciu może być bardzo kosztowna. – Naszym celem jest zajęcie minimum miejsca dającego prawo gry w barażach. ŁKS od pewnego czasu zmienił swój styl gry, ale nadal jest to zespół o bardzo dużym potencjale – mówi Bartłomiej Kalinkowski, pomocnik Górnika. – To będzie bardzo ważny mecz patrząc na sytuację w tabeli. Walczymy obecnie o zachowanie miejsca gwarantującego grę w barażach. Ostatni mecz z Odrą mimo dobrej gry nie poszedł po naszej myśli. Jednak nadal wierzymy w siebie. Jedziemy do Łodzi po zwycięstwo. Tym bardziej, że od dawna nie sięgnęliśmy po trzy punkty – dodaje Maciej Gostomski, bramkarz łącznian.

Dla Kalinkowskiego mecz w Łodzi będzie powrotem do miasta i klubu, w którym już kiedyś występował. – Czas gry w ŁKS wspominał bardzo pozytywnie, a samo miasto



Bartłomiej Kalinkowski w Łodzi będzie chciał się przypomnieć tamtejszym kibicom

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

darzę dużym sentymentem – mówi Kalinkowski. – Chciałbym w Łodzi przypomnieć się tamtejszym kibicom poprzez swoją dobrą grę. Myślę, że rywale będą chcieli nam narzucić swój styl, a my musimy wykazać się nieustępliwością i odpowiednią koncentracją w obronie. Do tego musimy dołożyć skuteczność. Możliwe, że nie będziemy

mieć wiele sytuacji do zdobycia gola. A jeśli się taka nadarzy to musimy ją za wszelką cenę wykorzystać – przewiduje pomocnik Górnika.

Jesienią łącznianie pokonali dowodzonych wówczas przez trenera Wojciecha Stawowego łodzian 2:0. Czy wiosną również uda im się sięgnąć po komplet punktów, a co za tym idzie

przełamanie passy meczów bez zwycięstwa? Sobotni mecz w Łodzi rozpocznie się o dość nietypowej porze, bo o 19.08. Spotkanie będzie można obejrzeć na platformie ipla.tv.

Mecze zaległe: Arka Gdynia – Sandecja Nowy Sącz 3:0 (Maciej Rosolek 7, 60, 90) • **Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Chrobry Głogów 0:0** • **Puszcza Niepołomice – Miedź Legnica 0:1** (Michał Bednarski 69). **31 kolejka:** Arka Gdynia – Widzew Łódź • Resovia – Korona Kielce • GKS Bełchatów – Radomiak Radom • Sandecja Nowy Sącz – Chrobry Głogów • Zagłębie Sosnowiec – GKS 1962 Jastrzębie • Stomil Olsztyn – Puszcza Niepołomice • ŁKS Łódź – Górnik Łęczna • Odra Opole – Miedź Legnica • GKS Tychy – Bruk-Bet Termalica Nieciecza.

1. Bruk-Bet	30	61	52-24
2. Tychy	30	56	41-23
3. Radomiak	30	56	41-19
4. Arka	30	55	45-27
5. ŁKS	30	51	52-34
6. Górnik	30	49	41-26
7. Miedź	30	46	43-32
8. Odra	30	43	30-33
9. Chrobry	30	43	33-39
10. Widzew	30	41	27-32
11. Sandecja	30	40	38-44
12. Korona	30	38	26-39
13. Puszcza	30	34	28-38
14. Stomil	30	29	27-45
15. Jastrzębie	30	28	27-43
16. Resovia	30	28	23-39
17. Zagłębie	30	23	27-41
18. Bełchatów	30	20	23-46

Bełchatów został ukarany odjęciem dwóch punktów za zaległości finansowe.

Lider wciąż bez potknięcia

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA W środę nadrobiono zaległości w zamojskiej okręgówce. Okazałe zwycięstwo w Dereźni Solskiej odniósł Igros Krasnobród i utrzymał przewagę nad resztą stawki

Drużyna z Krasnobrodu pokonała beniaminka 6:2 po bramkach Romana Jędruszczaka, Szymona Mielniczka, Dominika Kumorka, Grzegorza Machety i Gabriela Ząbka. – Po 13 minutach prowadziliśmy 3:0 więc mecz doskonale się dla nas ułożył. Cieszymy się, że wygraliśmy na niewygodnym terenie i strzeliliśmy do tego ładne bramki. Teraz sezon zaczyna wkraczać w decydującą fazę i przygotowujemy się do kolejnych spotkań – mówi Marcin Nowosad, trener Igrosu.

Za plecami lidera tabeli trwa zacięty pościg. Trzy bramki w Terespolu tamtejszemu Orłowi wbiła Omega Stary Zamość. Zespół trenera Krzysztofa Pardo długo stawiał opór

faworytowi, ale w drugiej połowie goście dopięli swego. W 70 minucie bramkę dla ekipy ze Starego Zamościa zdobył Łukasz Bubela, a 10 minut później kolejnego gola dołożył Daniel Samulak. Natomiast w samej końcówce wynik spotkania ustalił Przemysław Tchórz.

Mniej okazałe, ale również cenne zwycięstwo w Zwierzyniecu odniosła Tanew Majdan Stary. Popularny „LZS” zwyciężył zaledwie 1:0, a gola na wagę trzech punktów zdobył w 45 minucie Tomasz Blicharz. Dzięki zwycięstwu nad Sokołem Tanew utrzymała miejsce wicelidera, ale ma tyle samo punktów co wspomniana Omega.

Do prawdziwej kanonady doszło natomiast w Miączyńce gdzie tamtejsza Olimpia

rozbiła Victorię Łukowa aż 8:1. Cztery gole dla gospodarzy zdobył Tomasz Łyp, dwa razy do siatki trafił Łukasz Hrysiak, a po jednym trafieniu dołożyli Łukasz Wiatrzyk i Jakub Sawicki. Honorowego gola dla ekipy z Łukowej zdobył Maciej Chmura i co ciekawe była to bramka, która otworzyła tamto spotkanie.

Wyniki zaległej 21 kolejki: Korona Łaszczów – Tur Turobin 3:0 (walkower) • **Olimpiakos Tarnogród – Pogoń 96 Łaszczówka 2:3** • **Potok Sitno – Roztocze Szczepieszyn 3:1** • **Tarpan Korców – Metalowiec Goraj 0:1** Olimpia Miączyń – **Victoria Łukowa 8:1** • **Sokół Zwierzyniec – Tanew Majdan Stary 0:1** Orion Dereźnia – **Igros Krasnobród 2:6** • **Granica Lubycza Królewska – Błękitni Obsza 0:1**

• **Orzeł Terespol – Omega Stary Zamość 0:3.**

1. Igros	27	67	71-17
2. Tanew	27	61	105-29
3. Omega	27	61	76-17
4. Korona	27	60	82-25
5. Błękitni	27	57	73-29
6. Pogoń	27	51	52-28
7. Roztocze	27	46	53-32
8. Olimpiakos	27	43	54-55
9. Olimpia	27	42	54-52
10. Victoria	27	39	46-62
11. Metalowiec	27	35	52-46
12. Granica	27	33	39-47
13. Potok	27	27	27-73
14. Tur	27	26	34-66
15. Orion	27	23	31-65
16. Sokół	27	13	29-88
17. Tarpan	27	7	28-110
18. Orzeł	27	4	21-86

22-23 maja: Pogoń – Orion • **Tur – Sokół** • **Granica – Olimpia** • **Orzeł – Tarpan** • **Omega – Potok** • **Błękitni – Olimpiakos** • **Korona – Roztocze** • **Igros – Metalowiec** • **Tanew – Victoria.**

ZDANIEM TRENERÓW

Rafał Górak (GKS Katowice)

– Spotkanie było bardzo emocjonujące, a momentami stało na naprawdę dobrym poziomie. Szkoda tylko, że moi zawodnicy nie ustrzegli się błędów, które doprowadziły do tego, że straciliśmy dwie bramki, a przeciwnik tylko jedną. Było to spotkanie otwarte, a każda z drużyn mogła to spotkanie przechylić na swoją korzyść. Przechylił Motor i gratuluję. Można mieć różnego rodzaju pretensje, największe do siebie, bo od tego trzeba zacząć. Mam jednak nadzieję, że sędziowie też analizują te spotkania i patrzą na swoje decyzje. Przy drugiej bramce jest ewidentna ręka zawodnika Motoru i z tego błędu straciliśmy gola. Mogliśmy temu zapobiec, nawet po tym ewidentnym błędzie sędziego. Nie udało się, sami popełniliśmy błąd w dalszej fazie, straciliśmy bramkę na 2:1. Szkoda, bo mogliśmy się pokusić w Lublinie przynajmniej o punkt. Wracamy do domu z pustymi rękami i walczymy dalej.

Marek Saganowski (Motor Lublin)

– Bardzo się cieszę ze zwycięstwa. Wygraliśmy z bardzo dobrym zespołem, który ma dużo indywidualności w swoim składzie. Wiedzieliśmy, że to będzie ciężki. Mecz. Wielkie brawa dla zawodników, bo wiadomo, jak po meczu w Krakowie wyglądało to mentalnie. Nie jest łatwo wygrywać po takiej klęsce i zagrać taki dobry mecz. Tym bardziej, że GKS Katowice jest uznaną firmą. Pierwsza połowa należała do nas, wyszliśmy wysokim pressingiem, dużo rozgrywaliśmy. Bramka strzelona przez Cegłę w jego tradycyjny sposób. Mogliśmy przy kilku błędach w obronie stracić gola. Sami też mieliśmy jednak okazję, żeby podwyższyć wynik. Rzut karny nie został wykorzystany przez Rafała, ale takie sytuacje się zdarzają. Najlepsi na świecie też czasami nie trafiają. Złe weszliśmy w drugą połowę, bo szybko straciliśmy bramkę. Zaczęliśmy grać nerwowo. Później wprowadzenie „Świderka”, który pokazał klasę i zdobył ważną bramkę. Pokazał, że warty jest tego, żeby grać. (LUKISZ)

Rehabilitacja za Hutnika

EWINNER II LIGA Zadanie wykonane. Motor pokonał w środę GKS Katowice 2:1 i zrehabilitował się za lanie w Krakowie. Bohaterem drużyny Marka Saganowskiego był Daniel Świderski, który w końcówce zdobył zwycięskiego gola. W niedzielę kolejny mecz, tym razem z Lechem II Poznań (godz. 13)

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Pierwszy gol padł w 31 minucie. A wszystko zaczął wyrzut z autu Pawła Moskwika. Później w pojedynkę prowadzenie gospodarzom zapewnił Piotr Ceglarz. „Cegła” wjechał w pole karne, a przy okazji minął dwóch rywali i na koniec świetnym strzałem z ostrego kąta tworzył wynik.

Piłkarze trenera Saganowskiego złapali wiatr w żagle. Dwie bramki powinien zdobyć Rafał Król. Najpierw jego wolej nie znalazł drogi do siatki, a po chwili „Królik” miał jeszcze lepszą sytuację. Damian Pawłas faulował w swoim polu karnym Pakulskiego, a sędzia nie miał wątpliwości, że gospodarzom należał się karny. Rafał Król strzelił jednak tam, gdzie rzucił się Patryk Królczyk.

Wydawało się, że gościom nie będzie łatwo wrócić do gry, a tymczasem szybko po wznowieniu spotkania na tablicy wyników już było 1:1. Dominik Kościelniak dośrodkował z prawego skrzydła, a pechową interwencję zaliczył Rafał Grodzicki, który wślizgiem wyłożył tak naprawdę piłkę rywalowi. Z prezentu skorzystał Filip Kozłowski i z bliska uderzył do siatki.

Kolejne fragmenty spotkania nie były już tak ciekawe, ale w ostatnim kwadransie obie ekipy znowu postanowiły powalczyć o pełną pulę. Groźny przy stałych fragmentach gry pod bramką Sebastiana Madejskiego był zwłaszcza Piotr Kurbiel. Ciśnienie swoim kibicom podniósł też golkeeper Motoru, który próbował zagrywać w trudnej sytuacji do Tomasza



Motor znowu zbliżył się do strefy barażowej tylko na pięć punktów

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Śwędrowskiego. Piłkę przechwycili rywale, ale nie zdołali oddać strzału. Po drugiej stronie boiska nieźle z rzutu wolnego huknął Ceglarz, ale efektu bramkowego także nie było.

Kiedy wydawało się, że zawody zakończą się remisem cios jednak zadali lublinianie. W 86 minucie Śwędrowski posłał dalekie podanie w kierunku Daniela Świderskiego. Mimo że „Świder” miał obok siebie dwóch rywali, to zauważył, że bramkarz za daleko wyszedł z bramki. Dlatego szybko zdecydował się na

lob, który wylądował w siatce.

W końcówce nie brakowało jednak nerwów w obozie gospodarzy. „Gieksa” nie rezygnowała z walki o punkt. Groźnie było po stałych fragmentach gry, a ważną interwencję zaliczył też Ariel Wawaszczuk, który wślizgiem zablokował strzał Arkadiusza Woźniaka. Rywale reklamowali zagranie ręką, ale nie było o tym mowy, dlatego sędzia od razu rozwiął wszelkie wątpliwości i nie podyktował jedenastki. Żółto-biało-niebiescy dowieźli

korzystny wynik do końca. I tym samym odpracowali przeciwnikowi za porażkę z pierwszej rundy. Wówczas to podopieczni Rafała Górkę wygrali 2:1 po голу w doliczonym czasie gry.

W niedzielę rywalem ekipy z Lublina będzie Lech II Poznań. Spotkanie odbędzie się we Wronkach, o godz. 13. „Kolejorz” ostatnio miał naprawdę niezłą serię, bo nie przegrał pięciu kolejnych spotkań. W środę uległ jednak Wigrom Suwałki 0:1. A że jest w strefie spadkowej, to można się spodziewać kolejnej, trudnej przeprawy.

Motor Lublin – GKS Katowice 2:1 (1:0)**Bramki:** Ceglarz (31), Świderski (86) – Kozłowski (47).**Motor:** Madejski – M. Król, Grodzicki, Wawaszczuk, Moskwik, Pakulski (77 Kunca), Śwędrowski, Kumoch (80 Jagodziński), R. Król, Ceglarz, Ropski (62 Świderski).**Katowice:** Królczyk – Wojciechowski (67 Grychtolik), Jędrych, Janiszewski, Pawłas, Sanocki (46 Kościelniak), Gałęcki (46 Figiel), Urynowicz (83 Jaroszek), Błąd, Woźniak, Kozłowski (67 Kurbiel).**Żółte kartki:** Grodzicki – Pawłas, Urynowicz, Jaroszek.**Sędziował:** Mateusz Jenda (Warszawa). **Widzów:** 2700.

Wisła nie odpuszcza

PIŁKARSKA III LIGA Mimo pewnego awansu Wisła Puławy pokonała w środę Orłęta Spomlek 2:1. To było już 27 zwycięstwo w tym sezonie drużyny Mariusza Pawłaka

W Puławach do przerwy było 1:0, a jedynego gola Duma Powiśla zdobyła po rzucie rożnym. Dośrodkowanie w pole karne przedłużył Mateusz Pielach, a Dominik Cheba wpakował piłkę do siatki. Po zmianie stron „Beny” sam już wpisał się na listę strzelców, a akcja też zaczęła się od dośrodkowania z narożnika boiska. Wydawało się, że Wisła bez problemów zgarnie trzy punkty, a tymczasem niedługo później Arkadiusz Maj zaliczył kontaktowe trafienie. W 78 minucie doskonale znany w Puławach Michał Kobiółka huknął z rzutu wolnego i Kacper Kołotyło byłby bezradny gdyby nie uratowała go poprzeczka. W końcówce nie brakowało nerwów, ale Wisła jednak dowiozła korzystny wynik do końcowego gwizdka. A po zakończeniu spotkania piłkarze mogli jeszcze raz święto-

wać awans do II ligi. Tym razem z kibicami. Ciekawie było też w Chełmie. Chełmianka długo męczyła się z przedostatnią w tabeli Jutrzenką Giebułtów. Do przerwy zawody powinny być rozstrzygnięte, ale biało-zieloni zmarnowali kilka świetnych szans. To samo można powiedzieć o drugiej połowie. W końcówce zawodów przy wyniku 0:0 najpierw „setkę” zmarnował Mateusz Kubiak, a po chwili wyczyn rywala skopiował Hubert Kotowicz. W drugiej minucie doliczonego czasu gry ten sam gracz jednak się zrehabilitował i zdobył upragnionego gola dla zespołu Tomasza Złomańczuka. Problem w tym, że goście nie dokończyli spotkania. Po stracie bramki zeszedł z boiska, a sędzia odgwiżdżał wcześniejsze zakończenie spotkania. Już w sobotę kolejna seria gier. Wydaje się, że na finiszu rozgrywek o coś grają jeszcze trzy

nasze ekipy: Orłęta Spomlek, Podlasie i Lewart Lubartów. I wygląda na to, że między nimi, KS Wiązownica i Cracovią II rozstrzygnie się, kto jeszcze pożegna się z grupą czwartą. Wydaje się, że oprócz Hetmana i Jutrzenki marne szanse mają także Korona II i Stal Kraśnik. Nadal potrzeba jednak dwóch kolejnych spadkowiczów. Ekipa z Radzyna Podlaskiego zmierzy się u siebie z Sokółem Sieniąwa (godz. 18). Podlasie podejmie Wisłę Sandomierz po raz pierwszy na stadionie PSW (godz. 16), a podopieczni Tomasza Bednaruka jadą do Wólki Pełkińskiej (17.30). (LUKISZ)

Ostatnie mecze 36. kolejki: Wisła Puławy – Orłęta Radzyń Podlaski 2:1 (Cheba 22, Pielach 52 – Maj 57) ● Chełmianka Chełm – Jutrzenka Giebułtów 1:0 (Kotowicz 90+2).

1. Wisła P.	35	87	89-25
2. Sokół	35	68	57-30

3. Stal St. W.	34	64	64-33
4. Avia	34	62	78-34
5. Podhale	34	60	49-36
6. Chełmianka	34	58	54-40
7. Wisłoka	34	54	53-38
8. KSZO	34	51	57-40
9. Siarka	34	50	51-46
10. Wólczanka	34	49	59-49
11. ŁKS	35	48	49-50
12. Wisła S.	34	47	46-54
13. Cracovia II	35	44	47-44
14. Lewart	34	43	40-37
15. Podlasie	34	41	52-72
16. Orłęta	35	40	51-64
17. Wiązownica	34	36	43-72
18. Stal K.	35	35	39-50
19. Korona II	34	32	43-70
20. Jutrzenka	34	25	43-90
21. Hetman	34	11	28-118

22 maja: Hetman – Podhale ● Korona II – Chełmianka ● Jutrzenka – Wisłoka ● Wólczanka – Lewart ● KSZO – Siarka ● Podlasie – Wisła Sandomierz ● Avia – KS Wiązownica ● Cracovia II – Wisła Puławy ● Orłęta – Sokół ● Stal Stalowa Wola

EWINNER II LIGA

Ostatnie mecze 34. kolejki: KKS 1925 Kalisz – Górnik Polkowice 1:1 (Majewski 26-z karnego – Kendzia 20-samobójcza) ● Chojniczanka Chojnice – Sokół Ostróda 2:0 (Skrzypczak 55, Klichowicz 76) ● Bytovia Bytów – Hutnik Kraków 1:1 (Zawistowski 90-z karnego – Piotr Stawarczyk 31-z karnego) ● Motor Lublin – GKS Katowice 2:1 (Ceglarz 31, Świderski 86 – Kozłowski 47).

1. Górnik	31	67	61-26
3. Chojniczanka	32	62	60-29
2. Katowice	32	61	54-36
4. Wigry	32	58	44-29
5. Skra	33	50	46-36
6. Garbarnia	32	49	43-43
7. KKS	32	49	46-38
8. Stal	32	47	52-50
9. Motor	32	44	40-39
10. Śląsk II	32	43	48-52
11. Hutnik	33	41	43-57
12. Pogoń	32	40	53-52
13. Sokół	33	40	44-50
14. Olimpia G.	32	35	35-54

15. Błękitni	33	34	34-60
16. Znicz	31	33	36-52
17. Lech II	32	33	42-55
18. Bytovia	32	31	40-51
19. Olimpia E.	32	30	33-45

22-23 maja: Stal – Sokół ● Olimpia E. – Skra ● Znicz – Garbarnia ● Olimpia G. – Śląsk II ● Pogoń – KKS ● Górnik – Wigry ● Lech II – Motor (niedziela, godz. 13) ● Katowice – Bytovia ● Hutnik – Chojniczanka.

NAJLEPSI STRZELCY

21 bramek – Kamil Wojtyra (Skra Częstochowa) ● **19 bramek** – Dawid Wolny (Sokół Ostróda) ● **18 bramek** – Sebastian Bergier (Śląsk II Wrocław) ● **15 bramek** – Piotr Giel (Bytovia Bytów), Szymon Skrzypczak (Chojniczanka Chojnice) ● **14 bramek** – Janusz Surdykowski (Olimpia Elbląg), Marcin Urynowicz (GKS Katowice).

Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości



PRAWO

JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE

BEZPŁATNE

O PROFILU PRAKTYCZNYM



@SWWS.edu

Wejdź na stronę
i dowiedz się wszystkiego
swws.edu.pl/prawo



MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI

www.ms.gov.pl

Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości
ul. Wiśniowa 50, 02-520 Warszawa
tel. 22 602 44 14
e-mail: rekrutacja.studia@swws.edu.pl

